JEŹDZIEC i HODOWCA

1938



9

WYDAWNICTWO

TOWARZYSTWA HODOWLI KONIA ARABSKIEGO

pod tytułem

Wyścigi koni arabskich i anglo-arabskich 1937-38 r.

wyszło z druku i jest do nabycia w Sekretariacie Towarzystwa
Warszawa, ul. Rozbrat Nr 44a, telef. 9-10-40, konto P.K O. Nr 13.900

Cena zł 2.50 — z przesyłką pocztową — zł 3.—

ZESTAWIENIE TO ZAWIERA:

Sprawozdanie z wyścigów koni arabskich i anglo-arabskich 1937 r. Alfabetyczne spisy koni arabskich i anglo-arabskich oraz wykazy sum przez nie wygranych w 1937 r. Wykazy reproduktorów wraz z sumami wygranymi w 1937 r. przez ich arabskie i anglo-arabskie potomstwo. Wykazy właścicieli stajen według sum wygranych przez ich konie arabskie i anglo-arabskie w 1937 r. Wykazy hodowców, według sum wygranych w 1937 r. premiami hodowlanymi przez arabski i anglo-arabski przychówek ich stad. Wykazy koni arabskich (4 l. i st. oraz 3 l.) i anglo-arabskich, według sum wygranych w 1937 r. Wczesne meldunki koni arabskich i anglo-arabskich, zamknięte w terminie 31 grudnia 1937 r. Propozycje wyścigów koni arabskich i anglo-arabskich na rok 1938.

DO SPRZEDANIA

wałach GALON

4 l. złoty kasztan

wzrost około 166, bardzo kościsty, po Narwal P.S.B. II. 151, z kl. Lanca po Kangaroo P.S.B. III.332, od Kozaczka N. N. orient. Zapisany do Ksiag Stadnych Pełnej Krwi W. A. II. 142

Cena ok. 1500 zł.

Informacje na miejscu: maj. Łowinia p. Sędziszów k/Jędrzejowa. Telefon 9

CUKIER PASTEWNY
CUKROWNIA „DOBRZELIN”

Grand Seigneur

(Bafur — Elaunay po Delaunay)

og. kaszt, ur. 1930 r. w st. Alfr. hr. Potockiego

licencjonowany (I kat.)
tanio do sprzedania

GRAND SEIGNEUR wygrał w swojej karierze wyścigowej 121.800 zł (m. in.: Handicap Kordiana (60,5 kg), Nagrodę im. Kawalerii Polskiej, był drugi w Wielkiej Warszawskiej, nagr. im. Alb. hr. Wielopolskiego, nagrodę Sac-à-Papier, nagr. im. Kaw. Polskiej, nagr. Widzowa i t. d.) odnosząc ogółem 18 zwycięstw.

Wiadomość:

Janusz Włodzimirski,
Warszawa, ul. Mazowiecka 16.
Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce

Grand Seigneur znajduje się na torze wyścigowym w Warszawie i można go oglądać w st. „Lubicz”.

Jeździec i hodowca

9

ORGAN TOW. ZACHĘTY DO HODOWLI KONI W POLSCE, TOW. HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, POLSKIEGO ZWIĄZKU JEŹDZIECKIEGO, NACZELNEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKÓW HODOWCÓW KONI W POLSCE

ROK XVII. WARSZAWA, 20 MARCA 1938 R.



Olimpiada w Berlinie. Nadporucznik C. A. Stejrnswärd (Szwecja) na ALTGOLD w konkursie skoków w Militari.

Stefan Dembiński

Próby dzielności

Jest niesporną sprawą, że ogier powinien być przed użyciem go wypróbowany na swoją wartość użytkową. Rozpiętość możliwości jest tu olbrzymia, zrozumiałe wydaje się więc, że ścierają się różne poglądy wśród zwolenników prób.

Najwięcej jednolitą i ustaloną sprawą jest selekcja pełnej krwi, wymierzana od wieków na celownik. Cel zostaje tu w zupełności osiągnięty, bo tak męski jak i żeński materiał poddawany jest jednakowym próbom.

Znacznie więcej skomplikowaną sprawą jest selekcja półkrwi. O ile bowiem materiał żeński normalnie zdaje egzamin w ciągu całego życia, pracując w różnych warunkach na swój owies, względnie na mniej luksusowe pożywienie, a bywa właściwie doceniony po swojej progeniturze dopiero zwykle u schyłku swej kariery, o tyle na wypróbowanie ogiera jest normalnie znacznie mniej czasu. Rezultaty więc zastosowanych lub nie zastosowanych prób ujawniają się dopiero po długich latach działania pożytecznego lub szkodliwego, a szkodliwość może tu przybrać wprost nieobliczalne rozmiary.

Zanim więc podejmiemy dyskusję nad sprawą prób ogierów półkrwi skonstatujmy, że jest to sprawa trudna i może być bardzo różnie rozwiązana. Osobiście wydaje mi się, że zasadniczym elementem decyzji musi być cel, jaki chcemy osiągnąć. Zapytajmy się więc jak Foch: Do diabła z historią i zasadami, ale właściwie o co tu chodzi? Otóż, czy chodzi nam o szybkość, o formy zewnętrzne tylko, czy może o inne szczególne cechy. Nie — chodzi nam o wszystkie te cechy dodatnie razem wzięte. Tym trudniejsza sprawa, aby w tej olbrzymiej sumie wymagań znaleźć złoty środek. Ale oto trafiliśmy na właściwe słowo — złoty środek. Znalezienie tego złotego środka jest często kwadraturą koła, bezspornie wymaga bardzo mądrego człowieka, który wie o co chodzi, i do czego dąży. Pierwsze więc wymaganie, to właściwy człowiek. Drugi postulat, to pełne zaufanie, którym go musimy obdarzyć. Jego dar obserwacji, jego dar oceny i w wysokim stopniu jego intuicja, jednym słowem jego ostateczny wniosek musi być przyjęty prawie bez zastrzeżeń. Zaufanie to, niemal nieograniczone, obciąża natomiast równie odmierzoną odpowiedzialnością, jedyną tu furtką przysłowiowa omylność człowieka.

Tyle z teorii; przejdźmy z kolei do konkretnych rozwiązań, jakie zastosowali nasi sąsiedzi.

W Niemczech są czynne trzy zakłady treningowe: w Zwion, Celle i Neustadt. W każdym z nich są pewne małe odchylenia sposobów, zależnie od indywidualnych zapatrywań kierowników. Ta pewna elastyczność wydaje mi się logiczna, bo przecież i materiał koni jest wyraźnie różny. W każdym z nich dyrektor stada jest odpowiedzialnym kierownikiem, a wykonawcą specjalny fachowiec, były czynny sportsmen, który całą swoją wiedzę i doświadczenie wkłada z bezgranicznym zamiłowaniem w tę pracę.

Mieliśmy możność widzieć Zwion, rozmawiać z nadzwyczaj miłym i światłym znawcą konia, kierownikiem stada Georgenburg panem Marcinem Hehling'iem i z fanatycznym wykonawcą i sportsmenem, byłym rotmistrzem Grieffenhagen.

Na wstępie jedna obserwacja — młode ogiery są już po kilku dniach pobytu, bo widzieliśmy je w tydzień po przybyciu, jak prawdziwe baranki. Jest to dowód, że już przy zakupie zważa się wybitnie na charakter konia, a następnie zaczyna się praca od dość ważnego szczegółu absolutnego oswojenia z człowiekiem. Konie są poddawane w ciągu zimy zwyczajnej ekwitacji; zasady ujeżdżenia są normalne, wymaga się zrównoważenia we wszystkich chodach, przy naturalnej swobodnej postawie. Z wiosną rozpoczyna się wykorzystanie terenu i wstępna zaprawa. Skakanie jest tylko środkiem do celu. Właściwa praca i ocena w terenie rozpoczyna się od 1 lipca w Trakenach i trwa dla dwóch osobnych oddziałów po sześć tygodni do końca września. Ostateczne próby składają się z trzydniowych następujących wysiłków: pierwszy dzień 10 km w terenie z dziesięcioma skokami, drugi dzień to samo na innym torze, trzeci dzień 13 km i znowu dziesięć skoków, a następnie dwu i pół kilometrowy bieg grupowy w terenie. Ogiery muszą przebyć trasę pojedynczo, przy czym przeciętna wymierzona jest po trzy minuty na kilometr, ale granica prekluzyjna wynosi cztery minuty. Przebiegi są wybierane w różnym terenie i drogami, aby wypróbować wszechstronność. Zadaniem tu postawionym jest dokładność wykonania, a nie szybkość. W czwartym dniu zostają ogiery badane na kondycję i klasyfikowane. Klasyfikacja ta wymaga specjalnego zastanowienia i podsumowania wszystkich elementów: zebranych podczas całego roku, a więc, wszechstroność użytkowa, temperament, zdrowie, łatwość przyswojenia paszy itp. Decyzja należy do kierownika zakładu, potwierdza ją dyrektor stada a zatwierdza centrala.

Nieco odmiennie stosuje się próby w zakładzie treningowym w Westerzelle dla stada Celle. Próby trwają 3 dni, podczas których każdorazowo ogiery przechodzą trasę 12-kilometrową, a w tym 4 km galopu przez przeszkody od 80 cm do 1.10 m wysokie. Galop wymagany jest na przeciętną 2,3 minuty, kłus kilometr w 3 minuty, a stęp w 9 minut. Próby odbywają się parami, co osobiście uważam za dodatnie, bo młode konie znacznie łatwiej i chętniej wykonują swoją pracę w towarzystwie.

Z tego szkicu poczynań naszych sąsiadów widać, że nawet tam, gdzie wszystko jest już dosyć usystematyzowane, sprawa ta wcale nie jest wtłoczona w ciasne ramy. Wynika z tego, że w Kozienicach musimy stworzyć właściwą metodę postępowania, odpowiednią do naszych warunków i rodzimego materiału.

Wskazane jest odrzucić przede wszystkim jakiekolwiek próby na szybkość, gdyż prymitywne urządzenia

terenowe nigdy nie będą mogły dać warunków prawidłowych, a czynnik rączości musi nam zapewnić odpowiednio dozowany dopływ krwi czystej. Drugi wniosek byłby, zaniechać ćwiczeń w skokach, a poprzestać na wymaganiach, które stawia teren. Natomiast należy podkreślić ważność bardzo starannego wychowania i ujeżdżenia, wreszcie stopniowej zaprawy do długiego a spokojnego wysiłku w urozmaiconym terenie. Wszystkie inne warunki, których wymagamy od dobrego konia, muszą być badane na przestrzeni całego wyszkolenia, aby w końcu móc zbilansować ogólną wartość młodego ogiera.

Jest niezmiernie pocieszającą sprawą, że na tym odcinku nastąpił start, pozostaje nam w najbliższym czasie zmontowanie aparatu do podobnych prób dla coraz więcej się konsolidującego typu konia pociągowego, aby na tej zasadzie rozpocząć wpisywanie materiału zarodowego do rodzimych ksiąg stadnych. Podkreślam to ostatnie na tym miejscu, bo bez startu na tym odcinku nie wybrniemy z obecnego chaosu, nie zaszczepimy zasad kulturalnego chowu w masy naszych ciemnych, a jednak zamiłowanych drobnych hodowców, wreszcie, nie osiągniemy nigdy swojskiej rasy konia pociągowego. Ostatnie lata, w których zrobiliśmy krok olbrzyma w organizacji hodowcy, pozwalają patrzeć z wielką otuchą w przyszłość.

Henryk Ankier

Nasze reproduktory

(Dokończenie)

REPRODUKTORY KRAJOWE. WNIOSKI OGÓLNE.

Za przykładem Niemiec, które całkowicie uniezależniły się od importów koni pełnej krwi i jednocześnie podniosły poziom swej hodowli, poszły inne państwa, ale bez powodzenia. Moda na reproduktory krajowe w Polsce przybrała niepokojące rozmiary i tak np. w r. 1937 biegał przychówek po 43 ogierach, urodzonych w kraju po roku 1920.

W ubiegłym dziesięcioleciu Mości Książę, Oszczep, Alaric Victor i Vadi Halfa, urodzone jeszcze pod zaborami, dały szereg klasycznych zwycięzców, ale były to ogiery, które stwierdziły swą klasę na torach zagranicznych.

Pośród reproduktorów, urodzonych po wojnie, niewiele potrafiło dać klasycznych zwycięzców, a mianowicie: **Witeź** — Ferganę, **Forward** — Bałtyka, **Wampir** — Aaaka, **Batiar** — Jurasa, **Colombo** — Kypris.

Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że do hodowli pełnej krwi powinny iść tylko te ogiery krajowe, które stwierdziły wysoką klasę na torze, pochodzą z wartościowych linii żeńskich i mają poprawny eksterier. Do ogierów tych (mowa o ogierach, zeszłych z toru) zaliczyć można: Forwarda, Fausta, Kratera, Mata, Łeb w Łeb, Jawora II i na tym koniec — reszta nie zawsze nadaje się nawet do hodowli półkrwi.

W roku ubiegłym potomstwo następujących reproduktorów krajowych wygrało powyżej 7.000 złotych:

Nazwa reprod. i pochodzenie	Biegało koni	Suma wygranych
Forward (Fils du Vent — Gaff)	23	112.070
Colombo (Fils du Vent) — Poinsettia)	10	57.500
Jowisz II (Baccarat — Malaga)	6	29.307
Casanova (Balthazar — Crescentic)	12	25.070
Batiar (Al. Victor — Electra)	5	24.825
Duce (Fils du Vent — Lépante)	6	19.270
Pirat (Balthazar — Perła IV)	4	15.230
Wampir (Huszar II — Faustine)	1	13.900
Granat (Parachute — Nadzieja)	3	12.895
Figaro (Mości Książę — Rusałka)	3	10.900
Dramat (Dry Martini — Nanaśka)	2	10.155
Kmicic (Morganatic — Battaglia)	2	8.680
Faust (King's Idler — Bomba)	3	8.400
Bejrut (Albula — Mea II)	4	8.390
Pan Prezes (Schalk — Pergettyü)	4	7.230
Eclair (Bafur — Bay Leaf)	5	7.210

Na 16 reproduktorów tylko 2 (Batiar i Figaro) pochodzą po ogierach krajowych, reszta to synowie ogierów importowanych, wśród których prym wiedzie Fils du Vent, reprezentowany przez Forwarda, Colombo i Duce.

Pomimo, że ⅔ klaczy w Polsce mamy urodzonych w kraju, dały one tylko 4 z wyżej wymienionych reproduktorów: Nadzieja — Granata, Nanaśka — Dramata, Bomba — Fausta, Mea II — Bejruta.

Na ogół biorąc, grupa reproduktorów krajowych stoi na poziomie, poniżej średniego. Jeżeli nie liczyć Wampira, który jest reprezentowany tylko przez jednego konia, najlepsze przeciętne, obracają się dokoła sumy 5.000 zł.

Forward, po którym biega już 4 roczniki po cennych matkach pp. H. Woźniakowskiego i E. Grzybowskiiego, nie ziścił dotąd pokładanych w nim nadziei. Daje przeważnie materiał grupowy i niestety, często delikatnej budowy.

Colombo dał 2 roczniki po znakomitych matkach lesznowskich, które zasługiwały na lepszego partnera. Wśród trzylatków wyróżniły się Kypris, Katon i Krzemień, natomiast dwulatki zawiodły. Potomstwo jego dziedziczy często ordynarny eksterier.

Jowisz II (2 roczniki) jest ojcem doskonałego dwulatka Rio.

Casanova (2 roczniki) zawiódł na całej linii, wystarczy powiedzieć, że z 12 jego potomków, najwięcej wygrała Hestia.

Batiar (3 roczniki) również był w szczęśliwym położeniu, jako reproduktor w Lesznie. Zaimponował Jurasem, ale w następnych dwóch rocznikach dał tylko materiał grupowy.

Duce reprezentowany był tylko przez 6 dwulatków stada pp. K. i St. Enderów; pięć z nich zwyciężyło, co jest doskonałym rezultatem dla debiutującego reproduktora, stayera, który sam znacznie się poprawił z wiekiem.

Pirat (3 roczniki) jest ojcem doskonałego dwulatka Escoriala, zwycięzcy nagr. Mości Księcia.

Wampir (1 rocznik), pomimo że jest ojcem klasowego stayera Aaaka, nie otrzymał więcej klaczy pełnej krwi.

Granat (3 roczniki) niesłusznie zlekceważony, otrzymał zbyt słabe matki, aby mógł się wyróżnić.

Figaro (2 roczniki) dał po słabych matkach konie grupowe.

Dramat (2 roczniki) syn niezbyt wartościowych rodziców i szermierz zaledwie grupowy, sprawił niespodziankę, dając Flamanda.

Kmicic (3 roczniki) dał Kmiotka, ale po klasowej Menzalaric. Pełni funkcje probiera.

Faust niesłusznie zapomniany i zlekceważony przez naszych hodowców; biegały po nim tylko czterolatki.

Bejrut reprezentowany był pierwszą stawką dwulatków i po całkiem przeciętnych klaczach, dał konie umiejące galopować: Waada, Worochtę, Węgę, które powinny się znacznie poprawić.

Pan Prezes (2 roczniki) jest ojcem triumfatora lwowskiego, 3 l. Largo II.

Eclair w pierwszej stawce dwulatków dał 3 zwycięzców na 5 koni.

Reproduktory krajowe, próbowane są chaotycznie, otrzymują mało klaczy i na ogół słabszych, stąd egzamin nie zawsze może być miarodajny i z kolei powoduje niesłuszną dyskredytację (np. Fausta). W każdym razie inflacja ogierów krajowych stać się może zjawiskiem groźnym i kto wie, czy nie zajdzie potrzeba **ustawowej licencji reproduktorów do hodowli pełnej krwi.**

Brzmi to jak paradoks, ale trzeba jakoś przeciwdziałać temu pędowi naszych hodowców do stanowienia klaczy pełnej krwi brakami torów zagranicznych i krajowych. W roku 1937 biegało w Polsce 887 koni, które pochodziły po 148 reproduktorach!

Ktoś mało zorientowany w naszych stosunkach mógłby pomyśleć, że widocznie klasa reproduktorów jest mocno wyrównana; w rzeczywistości wygrane potomstwa dwóch tylko czołowych reproduktorów Bafura i Villarsa wynoszą 1.229.814 zł, to jest 30% ogólnej sumy nagród!

Potomstwo Bafura wygrało w r. 1937 734.734 zł, tj. **więcej** od championa francuskiego Mon Talisman'a (2.012.470 fr.), od championa niemieckiego Oleander'a (298.282 mk.); II-go na liście w Anglii Fairway'a (27.712 fst.)!

Z pozostałych żyjących reproduktorów czołowych — nie omawialiśmy Büvesz'a, Illuminatora, Parachute'a, Torelore'a, Mah Jong'a, z których Illuminator i Parachute już się zestarzały, a niemłody też Torelore — jest mało płodny.

Miejmy nadzieję, że zastąpią je niedawno importowane i jeszcze nie wypróbowane Ping Pong, Gainslaw, Pearlash, Abgott, Unkenruf, ale żaden z nich na papierze nie jest tym czołowym reproduktorem, na którego czeka polska hodowla — naszym przyszłym Dark Ronald'em.

Charakterystycznym objawem jest coraz większe uniezależnienie się hodowców pełnej krwi od reproduktorów państwowych, co świadczy o okrzepnięciu i usamodzielnieniu sę tej hodowli.

Tanie stanówki reproduktorów państwowych tamowały inicjatywę prywatną w sprowadzaniu ogierów, bo któżby płacił 1.500 złotych za stanówkę nawet niemieckiego derbisty (mowa tu o Arielu, importowanym w swoim czasie przez p. E. Grzybowskiego), kiedy za Bafura i Villarsa żądano po 300 złotych. Obecnie sprowadzenie klasowego ogiera może być nawet **dobrym interesem** dla hodowcy lub syndykatu hodowców prywatnych, bo przecież taki Bafur daje netto 50.000 zł dochodu rocznego! Hodowca prywatny, posyłając klacz do Bafura, musi płacić za transport, za utrzymanie klaczy i źrebięcia w ciągu 4 miesięcy, co wynosi wraz ze stanówką ok. 2.000 zł, a do tego wszystkiego procent źrebności klaczy w obcym stadzie jest zawsze daleko niższy. Trzeba się liczyć również z faktem, że Bafur i Villars mogą w najlepszym razie pokryć tylko 10% wszystkich klaczy w Polsce.

Już obecnie czołowe stada polskie korzystają po większej części z reproduktorów prywatnych, że wymienimy tylko: Łochów (Rapace, Łeb w Łeb), Krasne (Ping Pong, Krater), M. Berson (Colombo), K. i St. Enderowie (Abgott), H. Woźniakowski (Forward), K. hr. Zamoyski (Mourad), spadk. M. Róga (Hel), A. Budny (Sunderland), L. Dydyński (Arnold), a jednocześnie zapoczątkowano wysyłanie klaczy do reproduktorów, kryjących za granicą.

Hodowcy prywatni powinni jak najprędzej podiąć inicjatywę sprowadzenia klasowego ogiera, nie czekając na fundusze państwowe i pamiętając o tym, że ten oczekiwany ogier W. Ch. Koni: 1) nie wystarczy dla wszystkich czołowych klaczy, 2) stanówka z nim będzie napewno b. droga, 3) będą wielkie trudności w przydziale klaczy, 4) rodowód jego nie może być wszechstronny i pasować do wszystkich klaczy.

***

Statystyka reproduktorów w Polsce w r. 1937 według rodów męskich przedstawia się następująco (do obliczeń uwzględnione są tylko reproduktory, kryjące w Polsce, których potomstwo wygrało powyżej 10.000 zł).

ECLIPSE

Linia Birdcatcher'a	Ilość reproduktorów	Suma wygr.
Bend Or		
(Bafur, Forward, West Nor West, Rapace, Illuminator, L'Arétin, Colombo, Palamedes, R. Grosvenor, Duce, Chevrefeuille)	11	1.352.849 zł
Sterling		
(Rheinwein, Palü, Palatin, Harrier)	4	338.180 zł
Tracery		
(The Cheetah)	1	32.605 zł
	16	1.723.634 zł

Linia Vedette'a	Ilość reproduktorów	Suma wygr.
Galopin		
(Parachute, Büvesz, Double Up, King's Idler, Highborn II, Wampir, Wiederhall, Obertas, Schalk, Ariel)	10	492.244 zł
Speculum		
(Villars, Ballyheron, Kentish Cob)	3	559.661 zł
	13	1.051.905 zł

Linia Touchstone'a	Ilość reproduktorów	Suma wygr.
Hampton		
(Mah Jong)	1	138.000 zł
Sac à Papier		
(Oszczep, Figaro)	2	58.548 zł
Carbine		
(Stavropol)	1	16.420 zł
Hermit		
(Alaric Victor, Batiar)	2	57.675 zł
	6	271.523 zł

	Ilość reproduktorów	Suma wygr.
Monarque		
(Guardi)	1	39.000 zł

Ogółem Eclipse jest reprezentowany przez 10 rodów męskich i 36 reproduktorów, których potomstwo wygrało łączną sumę 3.086.962 zł.

HEROD

	Ilość reproduktorów	Suma wygr.
Buccaneer		
(Harlekin, Mainberg)	2	201.198 zł
Thormanby		
(Bob, Balthazar, Pirat)	3	81.965 zł
Dollar		
(Moscou)	1	29.150 zł

Ogółem Herod reprezentowany jest przez 3 rody męskie i 6 reproduktorów, których potomstwo wygrało łączną sumę 312.313 złotych.

MATCHEM

	Ilość reproduktorów	Suma wygr
Melbourne		
(Torelore, Starting Gate)	2	135.410 zł

Matchem reprezentowany jest tylko przez 1 ród i 2 reproduktory.

Rozpatrzyliśmy i zaszeregowaliśmy powyżej 44 reproduktory, których łączna suma wygranych wynosi 3.534.685 zł. Procentowo udział trzech protoplastów konia pełnej krwi wg statystyki z roku 1937 przedstawia się następująco:

	Ilość reprod.	Suma nagr.
Eclipse	81,8%	87,2%
Herod	13,6%	9,0%
Matchem	4,6%	3,8%
Razem	100%	100%

Na czoło wszystkich rodów męskich wysunął się Bend Or, reprezentowany przez 25% ilości wszystkich reproduktorów i 38% ogólnej sumy wygranych. Nielicznie reprezentowany Speculum pobił sumą wygranych Galopina i Sterlinga; skąpo reprezentowany jest Hampton, który święci coraz większe triumfy na Zachodzie Europy.

Rody męskie, pochodzące od Herod'a i Matchem'a są w przede dniu wygaśnięcia — może Pearlash zaszczepi krew Dollara w Polsce.

Różnorodność prądów krwi w hodowli sprzyja jej rozwojowi i dlatego przy kupnie reproduktorów za granicą, trzeba przede wszystkim wybierać ogiery z linii żywotnych na Zachodzie a u nas słabo reprezentowanych.

Zofia hr. Mycielska

Wrażenia z hippologicznego Tour de France

(ciąg dalszy).

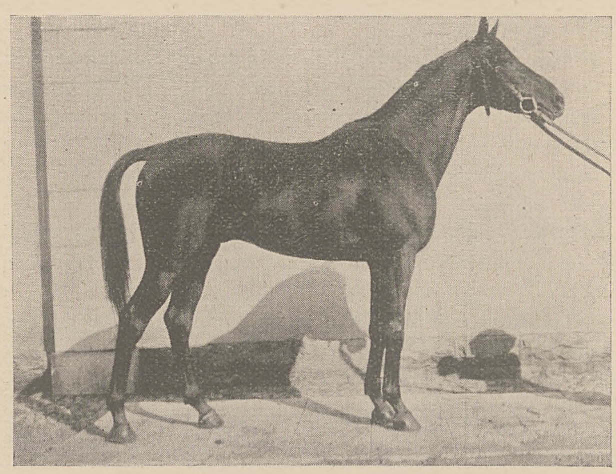


Foto 40. KRISS II-oo, syn Denousté i Kinia po Karo.

Nazajutrz wczesnym rankiem wyruszyliśmy do Tarbes. W dniu tym poza stadem ogierów mieliśmy w programie zwiedzenie trzech interesujących i zupełnie odrębnych placówek hodowlanych, a więc: stadnina pełnej krwi senatora Fould, hodowla anglo-arabów dr. Sempé, wreszcie w Ossun zakład treningowy słynnego barona de Gasquet, który nietylko ma najpoważniejszą stajnię wyścigową anglo-arabską, ale jest największym dostawcą ogierów dla stad państwowych i prywatnych nabywców krajowych, zagranicznych, ba, nawet zamorskich, a zatem w dużym zakresie typowy „éleveur".

I teraz zmuszona jestem zwrócić się do moich pobłażliwych czytelników o odrobinę cierpliwości: reportaż mój się przeciąga, lecz geograficznie okręg Pau i Tarbes to już omal zakończenie hippologicznego Tour de France, uważam jednak, że właśnie dla nas był to najważniejszy okres wycieczki: nasz Zarząd Stadnin Państwowych, Szefostwo Remontu, sportowcy i rolnicy, wszyscy zgodnie od nas żądają byśmy w Polsce hodowali anglo-araby. U kogo zatem mamy szukać wzorów i wskazówek jeżeli nie tam, gdzie rasa anglo-arabska powstała i osiągnęła najwyższy rozkwit?

Jedno musimy sobie jasno powiedzieć: różne czynniki składają się by wytworzyć tak doskonały i wszechstronny typ konia, a więc w pierwszym rzędzie klimat, słońce, gleba a co zatym idzie pasza i pastwiska. To daje Opatrzność. Człowiek natomiast przyczynia się swoim rozumem, pracą no i... talentem oraz intuicją hodowlaną! W okręgu Pau i Tarbes hodowcy korzystają w pełni z tych dwóch czynników, zaś rząd francuski jako dodatkowy a niemniej ważny trzeci czynnik, sypie pieniędzmi i szafuje różnorodnymi nagrodami, dodatkami, premiami...

Rozgałęziona sieć torów wyścigowych służy do ostrej i racjonalnej selekcji anglo-arabów, bo musimy sobie uprzytomnić, że klacze te wcale nie pracują i wiodą żywot identyczny co i folblutki: po skończonej chlubnej karierze wyścigowej pasą się i... rodzą źrebięta. Może ten długoletni system wytworzył à la longue nawet extérieure konia anglo-arabskiego? Najwprawniejszy nawet znawca nie będzie w możności odnaleźć choćby najdrobniejszych cech charakterystycznych „synów pustyni" w wychowankach tutejszych stad anglo-arabskich, co mówię, nawet wśród czystej krwi arabskiej. Na potwierdzenie moich wywodów proszę dokładnie się przyjrzeć ogierowi Kriss II-oo, ktoby orzekł że to arab? A takich fotografii mam kilkanaście i tylko brak miejsca nie pozwala ich reprodukować w większej ilości. Wygląda na typowego angielskiego wyścigowca, ale nigdy araba!

Anglo-arab powstał na podkładzie czysto orientalnym. W 1906 Napoleon stworzył stado ogierów w Tarbes, nadsyłał do niego zdobyte w Hiszpanii ogiery andaluzyjskie, kierunek ten zawiódł i dopiero od 1833 spróbowano pierwszych krzyżówek z folblutami. Udały się one nadspodziewanie, lecz wkrótce nadużyto tej krwi i Zarząd Stad Państwowych zmuszony był wydać okólnik, że „wolno będzie nazwać konia anglo-arabem, jedynie jeżeli w jego rodowodzie figurować będzie ogier czystej krwi arabskiej conajmniej wśród sześciu najbliższych jego przodków".

Metoda ta okazała się skuteczną. Począwszy od 1880 r. zaczęto już łączyć między sobą anglo-araby czystej krwi i Zarząd Stad mógł zmodyfikować swoje zarządzenie w tym sensie, że do ksiąg czystej krwi anglo-arabskich wpisane być mogą konie, posiadające minimum 25% araba, a wobec potrzeby sklasyfikowania tych koni do wyścigów i wyrównania ich szans za pomocą handicapów i grup, ustalono normy krwi arabskiej na 25 i 50% dla czystej krwi, a w 1914 dla półkrwi na 25% araba z wykluczeniem jakichkolwiek domieszek choćby innych ras półkrwi ciepłokrwistych.

Na tym fundametncie powstała rasa anglo-arabska ongiś zwaną „race tarbaise" o sławie międzynarodowej.

W dépôt Tarbes stoi obecnie 137 ogierów z tego folblutów, anglo-arabów i arabów 66, bretonów i perszeronów 35 i 36 osłów zwanych „baudets". Ogiery szlachetne odstanowiły w 1937 — 1535 klaczy czyli 23 klacze na jednego ogiera, a ogiery pociągowe 1978 klaczy czyli przeciętnie 28 klaczy.

Kierownikiem jest p. de Ligny, starszy wytrawny hodowca, zastępcą p. de Mézerac, który następnie nam towarzyszył w objeździe prywatnych stad i niezmordowanie udzielał licznych i ciekawych informacji. W rozległym starym parku mieści się Stado, przegląd rozpoczął się od folblutów. Do klaczy pełnej krwi jest przeznaczony Vineuil po Alcantara II i Belle d'Auteuil, którego produkty wygrały dotąd przeszło 4 miliony franków, oraz

Przegląd retrospektywny wyścigów

oraz bilans wyścigowo-hodowlany 1937 roku

(Ciąg dalszy).

Rio (Jowisz II i Firespot po Sunspot) — koń duży, rosły, potężny, biegał 7 razy. Jeremi pokonał go w nagr. wart. 1800 zł. w sezonie łódzkim, a Sart i Rada w nagr. Tow. Zach. do Hod. Koni. W jesiennym sezonie warszawskim Rio przespacerował się przed Omenem w gonitwie III-j kat. i dobrze biegał w nagr. Kruszyny (Produce), gdzie był czwarty przed Overshot, Rakoczym, Rentą, Markizem II. Pojedynek z Apollo w gon. II-ej kat. rozstrzyga na swoją korzyść i łatwo bije Lohengrina w gon. I-j kat. Omija nagrodę Mości Księcia, którą powinien był wygrać lekko i następnie jest trzeci za Kszykiem i Rejwachem w nagr. Borowna na 1600 mt. Trzy pierwsze, jedna druga i 2 trzecie nagrody uczyniły 10240 zł.

Nobile (Double Up i Chuckle po Rabelais) biegał 6 razy. Jest trzeci za lepszym od niego Rakoczym oraz za będącym w lepszej formie Kaprysem II w nagr. II-j kat. Następnie jest pierwszy w gonitwach III i II kateg. i biega bardzo dobrze w nagr. Sernickiej, zajmując drugie miejsce za Kszykiem, a przed Hungarią. W nagr. Widzowa jest bez miejsca, lecz w połowie prostej dobrze walczy w zwartej grupie, zajmując w rezultacie czwarte miejsce za Kszykiem, Sartem i Rakoczym (łeb, szyja). W nagr. Jabłonny zwycięża go znowu Rakoczy.

Escorial (Pirat — Eleonora po Fils du Vent) biegał 5 razy i ani razu nie był bez miejsca. Pierwszy występ był nieudany (trzecie miejsce w gon. III-j kat.), później wygrał gonitwy III i II kat. W gonitwie krótkodystansowej (850 mtr., 5000 zł.) ulega w walce o szyję szybkiej Estradzie, wreszcie łatwo bije Herpesa w nagr. Mości Księcia, zdobywając tytuł najlepszego konia po ogierze krajowym.

Renta (Bafur i Hora po King's Idler). Zadebiutowała obiecująco, wygrywając nagr. Próbną dla klaczy, lecz następnie wszystkie trzy gonitwy — Kruszyny, im. A. hr. Potockiego i Widzowa — przegrała.

Estrada (Palü — Esther po Ariel) była klaczą bardzo szybką. W gon. 5000 zł. na 850 mtr. utrzymała pierwszeństwo przed Escorial'em, w nagr. Moorhen pokonała ją Juturna — dopiero po walce. Estrada wygrała gonitwę II i III kat., a przegrała dwukrotnie gonitwy I-j kat., raz do Jeremiego i raz do Kszyka. Nie była ani razu bez miejsca.

Overshot (Bold Archer — Well Shot po Marten II) — ogierek czysto angielskiego pochodzenia, biegał najlepiej w ostatnim swoim wyścigu: była to gonitwa I-j kat., w której Overshot z wielką łatwością i o 6 dł. wyprzedził wcale niezłego Effora. Był trzeci w nagr. Hodowców. Poza tym wygrał łatwą gonitwę III-ej kat i był trzy razy z miejscem w gonitwach II-j kat. Overshot typem przypomina zarówno ojca jak i dziadka (Phalaris'a).

Albion Kid (Colorado Kid — Jura po Gainsborough), tak jak całe potomstwo klaczy Jura nie należał do koni wcześnie dojrzewających. Wygrał tylko jedną gonitwę, lecz w nagr. Borowna trzymał się wcale nieźle przy Rio. Jako trzylatek powinien ujawnić swą wartość — pochodzenie jego może uprawniać do pewnych nadziei.

Kapitalny speed stwierdziliśmy u og. **Ogaden** (Highborn II). Duże zdolności do galopowania wydaje się mieć og. **Marwal** (Villars — Illuminata). Budową imponują dwa ogiery: zagr. pochodzenia **Apollo** (Apelle), oraz **Allongo** (Luvaneran). Na dobrego trzylatka powinien rozwinąć się **Wisconti** (Villars i wys. półkrwi Seminora). Stawka dwulatków (1935) **była dobra.** Starsze konie nie próbowały z nimi konkurować w nagr. im. Fanshave, zaś w nagr. im. W. Leśniewskiego dwa dwulatki bez trudu wyprzedziły czterolatka i trzylatka.



Foto 41. St. Tarbes. 11-letni og. BULAND BALA (Blandford—Saffian) przed swoim boksem.

dla folblutów i anglo-arabów czystej krwi modny, klasowy Buland Bala po Blandford i Saffian. Exterieurowo podobał się nam jednak najbardziej Le Chatelet po Prince Chimay i Sundew, wspaniały gniady stallion o wielkich liniach, wyjątkowo zrównoważony i urodziwy.

Nifanor oo po Norniz i Nifa był typowym syryjskim arabem, bez cech orientalnych, natomiast nie zdziwiło nas, że p. de Ligny wysoko cenił w hodowli anglo-arabów ogiera Kriss II oo po słynnym Denousté i Kenia. Wybitny kłąb, bogate podbarcze, suchość kończyn, energia i świetne ruchy wróżą temu ogierowi dużą przyszłość. Kriss II nie obawiał się biegać poza wyścigami arabskimi również i w licznych biegach dla anglo-arabów w których stale zwyciężał.

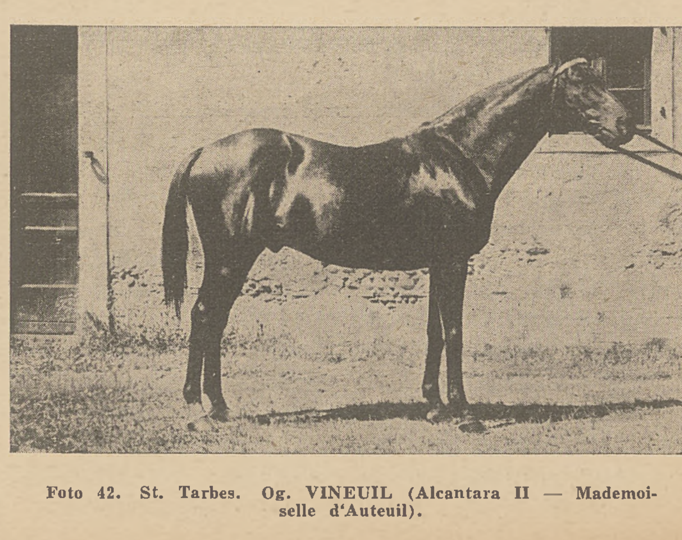


Foto 42. St. Tarbes. Og. VINEUIL (Alcantara II — Mademoiselle d'Auteuil).

Klasyfikacyjny Handicap 3 letnich. Dyst. ok. 1.600 m.

1.	Kanclerz	plus 8	66 kg.
2.	Kszyk	„ 4½	62½ „
3.	Rejwach	„ 4	62 „
4.	Rada	„ 3½	59½ „
5.	Jeremi	„ 3	61 „
6.	Sart	„ 2½	60½ „
7.	Rakoczy	„ 1½	59½ „
8.	Hungaria	„ 1½	57½ „
9.	Rio	„ 1	59 „
10.	Juturna	„ 1	57 „
11.	Nobile	„ ½	58½ „
12.	Escorial	„ 0	58 „
13.	Renta	— ½	55½ „
14.	Estrada	— ½	55½ „
15.	Overshot	— 1	57 „
16.	Albion Kid	— 1½	56½ „
17.	Rawita	— 2	56 „
18.	Effor	— 2	56 „
19.	Herpes	— 2	56 „
20.	Wamba	— 2	54 „
21.	Apollo	— 2½	55½ „
22.	Gedymin	— 2½	55½ „
23.	Delaval	— 2½	55½ „
24.	Capri	— 2½	53½ „
25.	Rosa II	— 2½	53½ „
26.	Ogaden	— 3	55 „
27.	Treize	— 3	55 „
28.	Markiz II	— 3	55 „
29.	Allongo	— 3	55 „
30.	Muza II	— 3	53 „
31.	Marwal	— 3½	54½ „
32.	Kaprys II	— 3½	54½ „
33.	Jalousie	— 3½	52½ „
34.	Estramadura II	— 3½	52½ „
35.	Omen	— 4	54 „
36.	Lohengrin	— 4	54 „
37.	Witamina	— 4	52 „
38.	Jaguar	— 4½	53½ „
39.	Komtur II	— 4½	53½ „
40.	Wisconti	— 5	53 „
41.	Jenissiej	— 5	53 „
42.	Elstera	— 5	51 „
43.	Potok	— 5½	52½ „
44.	Kamień	— 5½	52½ „
45.	Miechów	— 5½	52½ „
46.	Okrza	— 5½	50½ „
47.	Jesion	— 6	52 „
48.	Trefle	— 6	50 „
49.	Datura	— 6	50 „
54.	Republika	— 6	50 „
51.	Mister Braun	— 7	51 „
52	Lajkonik	— 7	51 „
53.	Bravo Palü	— 7	51 „
50.	Orkan	— 7	51 „

Przytaczamy wykaz reproduktorów, których potomstwo wygrało w roku 1937 ponad 60.000 zł. na torach polskich.

				Ilość przych.	Zł
1.	Bafur	1921	(Fervor — Bracing Air)	63	734.734
2.	Villars	1919	(Sunstar — Sopel)	55	495.080
3.	Rheinwein	1923	(Arranmore — Romanze)	25	175.455
4.	Mah Jong	1924	(Prunus — Maja)	27	138.880
5.	Harlekin	1914	(Fels — Hecuba)	39	134.730
6.	Parachute	1916	(Perdiccas — Mira)	33	130.050
7.	Büvesz	1924	(Kokoro — Buvette)	19	114.545
8.	Forward	1922	(Fils du Vent — Gaff)	23	112.070
9.	Torelore	1917	(Beppo — Tortor)	23	109.693
10.	West Nor West	1927	(Parth — Sea Spray)	3	103.560
11.	Palü	1923	(Landgraf — Perle)	22	102.270
12.	Rapace	1925	(Clarissimus — Rosée)	3	90.927
13.	Illuminator	1917	(Radium — Ayesha)	25	86.300
14.	Double Up	1917	(Hüon II—Princess Symons)	21	77.950
15.	Mainberg	1920	(Fels — Moguntia)	6	66.468
16.	L'Arétin	1924	(Dominion—La Campanilla)	18	64.805

Według sum przeciętnych w stosunku do ilości przychówku kolejność przedstawia się inaczej, wymaga jednak omówienia.

Najwyższą przeciętną wykazuje przychówek po dwóch ogierach, stanowiących własność st. „Łochów", a mianowicie:

Wśród doskonałej stawki czystej krwi anglo-arabskiej wybijał się na pierwszy plan Cajoleur po Norniz oo i klaczy Caline po Rataplan xx. Ogólnie się nam podobał również 14-sto letni Cyboulet po Sous-Marin i Cyboulette. Patrząc na te urodziwe i praktyczne konie zaczęliśmy dyskusję (niestety platoniczną), do której polskiej stadniny poszczególny ogier by pasował. Jak musiały one być wszechstronne i ogólnie użytkowe, jeżeli padały w prawie zawsze jednogłośnym „głosowaniu" nazwy Smordwy, Gałowa, Rosi, Posadowa, Piotrowic, Sokołowa, Worotniowa etc...

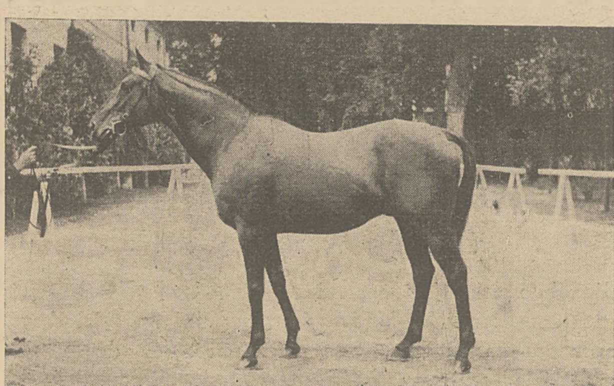


Foto 43. Og. Le CHATELET (Prince Chimay i Sundew).

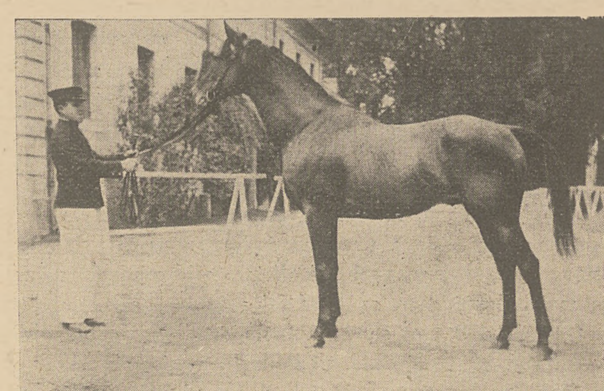


Foto 44. Og. CAJOLEUR-ox po Norniz-oo i Caline po Rataplan xx.

W dziale półkrwi wspaniale się przedstawiał Gypaète po Sanguis i klaczy po Argentan xx. Gdy w roku zeszłym Komisja Włoska zakupowała ogiery w okręgu pirenejskim, koniecznie chcieli go nabyć od Rządu francuskiego; podzielaliśmy całkiem ich zdanie! Doskonałe wrażenie robił również Maintenon po

A. West Nor West (obecnie w Czechosłowacji) — przec. 34520 zł.

B. Rapace (w stadzie „Łochów") — przec. 30309 zł.

Po tych ogierach biegało jednak tylko po trzy konie — tak że przeciętna ta nie jest ściśle miarodajna. Nie ulega jednak kwestii, że Rapace, dając Marapa, a West Nor West, dając Kszyka, wykazały się niewątpliwie jako wysoce **obiecujące reproduktory.** Do ogiera Rapace stado „Łochów" przyjęło 5 klaczy bez opłaty za stanówkę — Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce przydzieliło Rapace'owi 5 cennych klaczy.

Wykaz przeciętnych wygranych przychówku po ogierach, reprezentowanych conajmniej przez 5 sztuk, przedstawia się w r. 1937 następująco:

Nazwa	Ilość przych.	Przec. zł.	W r. 1936 miejsce na liście przec. wygr.	W r. 1935 miejsce na liście przec. wygr.
1. Bafur	63	11662	3	2
2. Mainberg	6	11078	2	—
3. Villars	55	9001	8	11
4. Rheinwein	25	7018	1	3
5. Büvesz	19	6029	6	7
6. Mah Jong	27	5143	5	9
7. Forward	23	4872	7	5
8. Torelore	23	4769	11	10
9. Palü	22	4648	13	—
10. Parachute	33	3941	16	6
11. Double Up	21	3712	—	—
12. L'Arétin	18	3600	—	—
13. Harlekin	39	3454	10	14
14. Illuminator	25	3452	4	8

Suma wygrana przez potomstwo Bafur'a w r. 1937 — **734.734 zł.** jest **rekordową,** — w Polsce przez żadnego reproduktora osiągniętą nie była.

Najwyższą sumę w r. 1937 wygrał syn Bafur'a — Piano, który też zdobył Derby Najlepszy dwulatek roku Kanclerz, jest też po Bafur'ze.

Potomstwo Bafur'a w ciągu lat 8 wygrało pokaźną sumę 2.882.000 zł. Jak zawsze przychówek tego ogiera odznacza się przede wszystkim wczesnością dojrzewania i szybkością — rzadziej wytrzymałością.

Bafur już **trzeci rok** z rzędu jest champion'em w Polsce — jeśli idzie o sumy wygrane w ciągu roku — trzeba wrócić do roku 1934, aby odnaleźć go na czwartym miejscu.

Najlepszy starszy koń sezonu i zwycięzca nagr. Prezydenta Rzplitej, a może i najlepszy koń roku — Łeb w łeb, był po Villars'ie. W sezonie 1937 r. było 84 konie (w r. 1936 — 79, a więc w r. b. +5), które wygrały we wszelkich gonitwach (płaskich, z płotami, przeszkodami) sumy powyżej 10.000 zł.

Nazwa	Ilość z 84 k.	Ilość w r. 1936	Ilość w r. 1935	Poch.
1. Bafur	17	19	14	Niem.
2. Villars	11	6	3	Ang.
3. Rheinwein	7	6	3	Niem.
4. Palü	5	3	—	Niem.
5. Büvesz	4	3	2	Węg.
6. Double Up	3	2	1	Ang.
7. Mah Jong	3	5	5	Niem.
8. Forward	3	1	2	Kraj.
9. Illuminator	2	3	3	Ang.
10. Torelore	2	1	3	Ang.
11. Parachute	2	—	2	Kraj.
12. Colombo	2	1	—	Kraj.
13. West Nor West	2	1	—	Franc.
14. Mainberg	2	3	1	Niem.
	65 koni.			

Dalej 19 koni po 19 reproduktorach różnych.

O jednym trzeba zawsze pamiętać przy analizowaniu cyfr mających świadczyć o wartości reproduktorów: **z jakich** matek urodziły się konie, które danemu ogierowi robią sławę. Otóż musimy zauważyć, że Bafur i Villars dostają dużo dobrych lub zupełnie pierwszorzędnych matek, które często legitymują się zwycięstwami w wielkich gonitwach — inne ogiery jak np. Harlekin musiały zadowolnić się partnerkami bardzo skromnej klasy, a to gra oczywiście olbrzymią rolę.

Kwestia ogierów czołowych była w r. 1937, tak samo jak i w 1936 — paląca. Min. Roln. i R. R. w porozumieniu z T. Z. do

---

Volcan ox i klaczy po Mahzen oo, urodzony w prowincji Camargue, znanej z twardego wychowu i wielkich wymagań stawianych klaczom przez „Guardians", czyli pastuchów strzegących konno wielkich stad czarnych, szybkich i dzikich byków, używanych do walk na arenach Francji i Hiszpanii.

Bretony i perszerony nie różniły się od oglądanych przez nas w innych stadach, natomiast sensacje wzbudziły osły „baudets" dziwnie brzydkie a przytym śmieszne, w niczym nie przypominające zdegenerowanych osiołków, widywanych u nas. Im dłuższą mają sierść, tym są bardziej rasowe i cenione! Duże te stwory (150 do 160 cm) są poważnym źródłem dochodu dla hodowców. Rząd płaci za nie wysokie ceny, gdyż od 30 do 50 tysięcy franków, a używa się ich do produkcji mułów na klaczach przeważnie po ogierach bretońskich. W okręgu południowym jest 76 baudets rządowych i około 400 prywatnych licencjonowanych, odstanawiających około 15 tysięcy klaczy. Osły te otrzymują około 165 tysięcy franków premii, a na corocznych konkursach i pokazach, ich produkty otrzymują przeszło 195 tysięcy nagród! Komisje remontowe zakupują rocznie ok. 600 mułów, a Włochy, Hiszpania i kolonie afrykańskie stale ich poszukują. Przewidując dla swych hodowców poważne dochody w przyszłości z exportu mułów do Hiszpanii po zakończeniu bratobójczej wojny, Zarząd Stad już dziś rozszerza i proteguje tę hodowlę.



Foto 45. St. Tarbes. Okaz „baudet".

Podobno osioł jest szalenie trudny do wychowania, klacze są mało płodne, młode, bardzo wrażliwe na płuca, stąd wysokie ceny płacone za baudets. Zato muły pracujące do 40 lat nie są rzadkością, wytrzymałe, silne, mało wybredne, nadają się specjalnie do podgórskich okolic.

(d. c. n.)

Hod. Koni przystąpiło do akcji, mającej na celu gromadzenie funduszów na kupno ogiera czołowego. Wobec jednakże kardynalnego zagadnienia, jakim jest budowa Służewca, Tow. Zach. nie ma najmniejszej możliwości łożenia pieniędzy na ten doniosły cel i, jeśli akcja prowadzona obecnie zostanie uwieńczona powodzeniem, to będzie można stwierdzić, iż pieniądze popłynęły przede wszystkim z kieszeni hodowców lecz na skutek wysiłku Min. Rolnictwa i R. R. — powrócą one do nich z powrotem, jeżeli uda się nabyć za gromadzone w Tow. Zach. do Hod. Koni pieniądze dobrego ogiera, czy kilka dobrych ogierów pięknej budowy, odpowiedniej klasy i wywodzących się z cennych linii żeńskich. W każdym razie notujemy, że w r. 1937 sprawa kupna ogiera czołowego bądź co bądź ruszyła z martwego punktu.

Z 84 koni, które w r. 1937 wygrały po 10.000 zł. i więcej 41 pochodzi od matek krajowych, 15 — od matek imp. z Niemiec, 14 — z Anglii, 8 — z Francji oraz 6 od matek imp. z Włoch, Rosji, Rumunii, Węgier etc.

Jeżeli porównamy przeciętną wygranych tych 84 koni według matek, pochodzących z różnych krajów, — to otrzymamy obraz następujący (podobnie jak w latach ub. wzięto pod uwagę kraje, które są reprezentowane conajmniej przez 5 koni z grupy 84):

od 8 kl. (8 koni) imp. z Francji przec. 36.566 zł. (w 1936 — 18.460 zł.).

od 13 kl. (14 koni) imp. z Anglii przec. 26.026 zł. (1936 — 27.780 zł.).

od 13 kl. (15 koni) imp. z Niemiec przec. 23.151 zł. (1936 — 19.680 zł.).

od 41 kl. (41 koni) krajowych przec. 20.822 zł. (1936 — 22.330 zł.).

Jeśli matki te uszeregować według pochodzenia ojców — to otrzymamy obraz następujący:

matki 47 koni (z grupy czołowej 84) są po ogierach angielskich
„ 14 „ „ „ niemieckich
„ 9 „ „ „ francuskich
„ 6 „ „ „ krajowych
„ 8 „ „ różnych: belg., węg., czech.

Najlepsze okazały się dwie matki po derbiście angielskim Cicero: Allspice i Marionette dając Kitty Villars i Marap'a. które **przeciętnie** wygrały po 91.670 zł. Najwyższą sumę wygrały jednakże klacze po og. **Manton;** było w czołowej grupie koni aż 8 matek po tym ogierze i dały one zwycięzców na sumę 191.280 złotych, cz. przeciętnie po 23.897 zł. Te cenne córki Manton'a to: Astrid (Husarz), Arrow (Iffet), Jokohama (Jon), Carmen (Larifari), Fortuna II (Pasjans). Już w r. ub. sygnalizowaliśmy (p. str. 122) wartość Manton'a, jako cennego sire of dams — a wpływ jego zaakcentował się jeszcze silniej w sprawozdaniach z roku wyścigowego 1937.

Cztery klacze po og. **King's Idler** dały 4 zwycięskie konie (z grupy 84), które wygrały średnio po 14.545 zł. Są to: Gambia (Horyń), Ersilja (Kypris), półkrwi Elektra (Elf) i Garonna (Orlean).

Trzy klacze po og. **Morganatic:** Circe (Rejwach), Groza i Saga, dały 3 konie z grupy czołowej, które wygrały średnio po 21.610 zł.

Tak samo trzy klacze są po **Harlekin'ie:** Extaza, Frascati i Itaka II z przeciętną 13.553 zł.

Poza tym w grupie czołowej po dwie klacze reprezentowane są przez ogiery: Dark Ronald, Fils du Vent, Picton, The Story.

Sumę rekordową w roku wygrał przychówek od klaczy po og. **Stavropol.**

Wykaz klaczy, których potomstwo wygrało w r. 1937 powyżej 25.000 złotych.

		Il. przych.	Suma
1.	Harmonja *) (kraj.) po Stavropol	1	111.768
2.	Allspice (ang.) po Cicero	1	96.200
3.	Marionette (ang.) po Cicero	1	87.147
4.	Fatima *) (kraj.) po Illuminator	3	75.220
5.	Fortuna II (kraj.) po Manton	1	71.000
6.	Barbara Belle *) (niem.) po St. Saulge	1	60.000
7.	Rossadana *) (aust. węg.) po Percy	1	60.800
8.	Jokohama (kraj.) po Manton	1	50.320
9.	Gaff *) (ang.) po Javelin	1	49.660
10.	Toledo II (franc.) po Tom Pinch	1	48.000
11.	Circe (kraj.) po Morganatic	1	41.920
12.	Whitlesford (ang.) po Stedfast	2	41.839
13.	Hohe Sonne (niem.) po Talion	1	41.600
14.	Fergana *) (kraj.) po Witeź	2	39.000
15.	Neva (franc.) po Tracy le Val	2	35.360
16.	Cylla *) (kraj.) po Maaz	2	33.760
17.	Huryska *) (kraj.) po Morphy	2	33.660
18.	Dolores (niem.) po Torelore	2	33.040
19.	Hunleany *) (węg.) po The Story	1	32.700
20.	Traute (niem.) po Dolomit	2	32.060
21.	Gambja *) (kraj.) po King's Idler	3	30.350
22.	Eloe *) (kraj.) po Magasan	2	27.460
23.	Rusałka (niem.) po The Story	1	27.100
24.	Maleńka (ang.) po Picton	2	25.170

Trzy konie biegały bez przegranej: 6 letni Łeb w Łeb (dwa wielkie wyścigi), 2 letni Jeremi (4 wyścigi), oraz 4 letni płotowiec Grand Seigneur (3 duże i jedna mała gonitwa z płotami). Poza tym Palamis, a na prowincji Gorgias miały po jednym zwycięstwie przy jednym starcie.

Z koni, które w ciągu całego sezonu 1937 ani razu nie były bez miejsca, wymienimy: płn. Augustus Rex, 5 l. Bandit, 3 l. Lord Ship, 3 l. Nazdar, 3 l. Prater, 3 l. Proch, 3 l. Parma, 4 l. Lawina, 4 l. Ingola; dwulatki: Kanclerz, Kszyk, Rejwach, Rada, Sart, Juturna, Escorial, Estrada, Gedymin, Capri, Kaprys II, Ortolan — z koni niższych kategorii, oraz z koni biegających na prowincji — Bij Polmoodie, Dworna, Monolit, Hipek, Horda, Immediata, Łucznik, Memoria, Nebraska, Nelly Agnes, Latający Holender, Nestor, Turia, Violetta.

Podobnie, jak w r. ub., konie na torze warszawskim eksploatowane były oględnie, a jeśli idzie o materiał ściśle hodowlany — nawet bardzo oszczędnie. Konie, które biegały 20 razy i więcej, stanowią drobną część i należą do kategorii wędrujących z toru na tor. Najwięcej startów miał Rywal — 30, później Jog — 28, Hassan Bej i Nemrod po 27, Mochacz 26, Pandur 23. Król Herod, Gravelotte, Ekran II — po 22, Arkadja, Chojrak, Gwiazdor po 21 oraz 7 koni po 20 startów.

Jeśli nie brać pod uwagę wysokości nagród, a tylko **ilość** zwycięstw — to najwięcej wyścigów wygrał Humbert — 9, Memoria — 8, Monolit 7½, Centuria, Fredo, Hassan Bej po 7. Z wartościowych koni stołecznych, największą ilość (7) odniósł Jon. Ławicz wygrał 6½ gonitw, zaś po 6: Bira, Bouboule, Bridge P, Butna, Cydonja, Dal, Dell, Galahad, Herszt, Katherine Gaunt, Largo II, La Strega, Nelly, Nemrod, Newmarket, Pamir, Proch, Rijad aa. (d. c. n.).

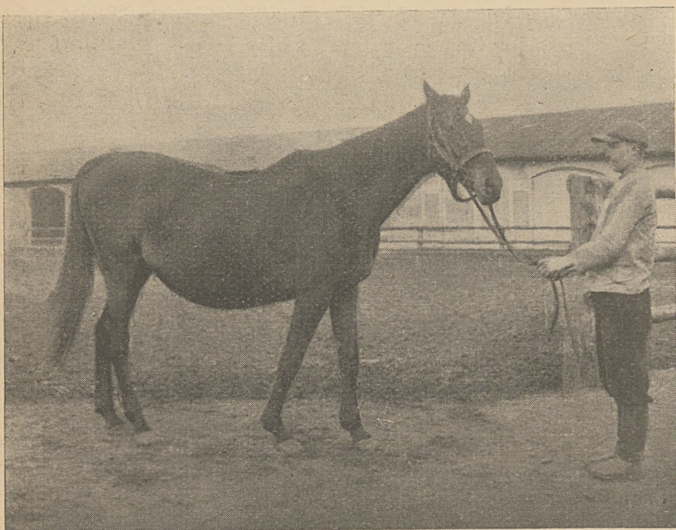
---

*) znajdowała się na takim samym wykazie klaczy w roku 1936, który zawierał imiona 22 klaczy.

Inż. Jan Grabowski

Stadnina pełnej krwi w Golejewku

(ciąg dalszy)



ROSENMAID (Tuki —Roseninsel), kl. gn. ur. 1916 r., czołowa matka stadna w st. Golejewko.

Do wartościowych i obiecujących matek zaliczyć należy jeszcze gniadą **Conferva'ę,** urodzoną w r. 1925 w st. spadk. C. Gaebler'a w Niemczech.

Rodowód Conferva'y jest bardzo cenny, zwłaszcza ze względu na bliski inbreed na rodzeństwo Desmond — Festa. Linia żeńska doskonała. Concussion jest cenną matką stadną, gdyż dała: Dabchick (Ir. O), Sirenia'ę (DYS. KJ), która jest babką Snow Marten (O).

Córka Sirenia'i Elektra (1) dała: Orpheus'a (PWst. N. DYS. ChS × 2), córka zaś Elektra'y Salamandra dała Salmon Trout (L. PWst. Dw.). Inna córka Sirenia'i Sourabaya dała Comrade (GP. AT). Wreszcie Concussion jest matką Llangibby (Ec. N) i Hammerkop (A × 2, Cr. Cs) — matki Spion Kop'a (D). Półsiostrą tych znakomitych klaczy jest Conclusion.

Półsiostra Astwith — Moorhen (od Skirmisher Mare) jest matką wielkiego Gallinule'a.

(19) CONFERVA, gn. ur. 1925 r.

Constanza								Fervor							
Conclusion				G. Stornoway				Festa ●				2. D. L. NS. PWA. M. Galtee More			
Conclusion		RM × 2 Eager		Sisterlike		Cy. Desmond ●		O. Hw. Mc. L'Abbesse de Jouarre		St. Simon		Morganette		Kendal	
Astwith	Reverberation	Greeba	Enthusiast	Sister Lucy	Ladas	L'Abbesse de Jouarre	St. Simon	Festive	Trappist	St. Angela	Galopin	Lady Morgan	Springfield	Windermere	Bend Or

Greeba, półsiostra Dunure, jest córką Sunrise (Ri), a ta idzie na Sunshine (W. COS. Ch), od której wprost wywodzi się Mon Talisman (AT. Lp. FD. PrP. Dr).

Sunrise jest prababką Phalaris'a.

Babką Lady Morgan jest Miami (O). Półsiostra Lady Morgan Marie Stuart (CoS. N. O. L.) jest babką Merry Gal (Dcp. Hw. PWst.), matki White Eagle (CSb. W. NB.).

Od oaksistki Ghuznee, prababki Sister Lucy, wywodzi się francuska Fairy Legend (d'E. FO. PM.) i jej rodzona siostra Mary Legend, oaksistka z r. 1928. Z tej samej linii idą Giampietrina (ID. IO) po Signorino i jej rodzony brat Ghilberti (ID. GPM.), oraz Giovanna Dupré (IL. IO. JCI.).

Ojcem Confervy jest sławny Fervor, epokowy reproduktor współczesnej hodowli niemieckiej.

Conferva biegała mało. Dwulatką, startując tylko 1 raz, przyszła bez miejsca, trzyletnią wygrała nikłą sumę 78 marek niemieckich.

W stadninie Golejewko dała odrazu w r. 1932, po niemieckim Gralsritter, wybitnego ogiera gniadego **Libretto,** małego, lecz krępego, muskularnego, na niskich nogach.

Libretto odznaczył się zdrowiem, wytrzymałością i naprawdę lwiem sercem w walce. Eksploatowany w stajni, która go zakupiła, już od wieku dwuletniego wyjątkowo intensywnie, zawsze dzielnie walczył o zwycięstwo z najlepszymi końmi różnych generacji, we wszystkich najpoważniejszych nagrodach. Nie był to koń pierwszej klasy, ponieważ w głównych nagrodach stale stawał na drugim miejscu, przegrywając o szyję lub pół długości, ale za to o ambicji niezwykłej. Dwulatkiem na 8 startów zwyciężył trzykrotnie i tyleż razy był drugim. Trzyletnim był drugi w Derby, St. Leger i nagr. Janowskiej; w wieku 4 lat zdobył nagr. Kawalerii Polskiej i drugie miejsce w nagr. im. Prezydenta Rzeczypospolitej. Ogółem wygrał 126.034 zł.

Urodzona w 1933 r. po Harlekinie klacz gniada **Memoria,** wskutek wadliwej postawy przednich nóg — wybrakowana ze stada, nie mogła ujawnić swej wartości na torze stołecznym. Nabyta na prowincję, dobrze biega, szczególnie w gonitwach płotowych; wygrała w 1937 r. 8100 zł, co przy niskiej dotacji nagród na prowincji jest sumą nie małą.

Piękna, kaszt. **Oviette Chérie,** ur. 1935 r. po Mah Jong'u, była dwulatką bardzo ostrożnie eksploatowaną; powinna ona w wieku trzyletnim wykazać swe prawdziwe możliwości. Dwulatką wygrała 2760 zł.

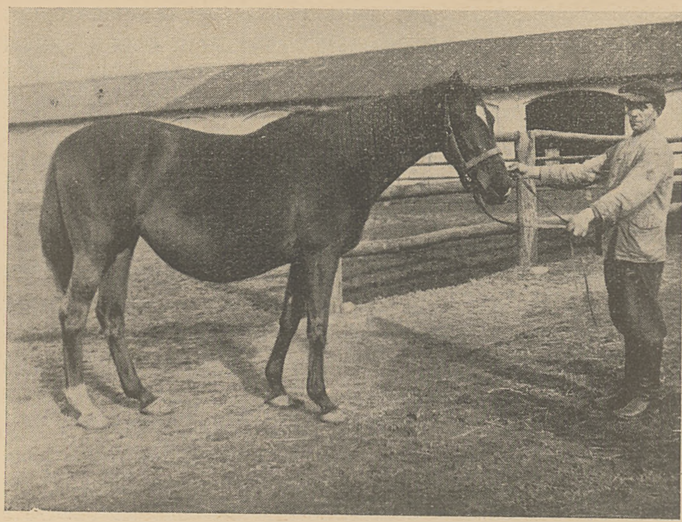
W r. 1936 Conferva dała po Mah Jong'u klaczkę gniadą Padwanę, w r. 1937 ogierka c.-gn. Reno z Gainslaw, w r. 1938 źrebna jest z og. Rheinwein.

Cenny materiał hodowlany przedstawia nabyta w roku 1934 na przetargach grudniowych w Newmarket:

Well Shot (19), c.-gn., ur. 1920 r. w stadzie M. Quinlann, Anglia, po Marten II od Sunshot po Carbine i Stream of Gold po St. Angelo i Goldstream po Wisdom i Quick Stream po Trumpeter.

Linia żeńska Well Shot idzie na Qui Vive, która jest półsiostrą (po Ridgway) Vedette (2. Dcp. 2x). Z linii tej wywodzą się Sir Hugo (D) i Bravo le Sancy (PD).

Sunshot wygrała 2 wyścigi i dała 9 zwycięskich koni, m. inn. Game Shot (Gimrack St.), która dała już trzech



WELL SHOT (Marten II — Sunshot), kl. c.-gn., ur. 1920 r. w Anglii.

zwycięzców, Shotmaker (zdobył 6 wyścigów), Sun Orb (3 wyścigi). Córka Sunshot Sunbridge dała Soldumeno (Ir. 2.), Sol Speranza (Ir. 1. Ir. 0) oraz Resplendent (Ir. 1, Ir. 0, druga w Oaks'ie), matkę Windsor Lad'a i Radiant. Inna córka Sunshot Sunbird dała w Italii Sigfrido (PS).

Matka Marten'a II Cheshire Cat jest babką Dilingence (KJ. NSM.). Dziad Marten'a II (po ojcu), Barcaldine, wybitny przedstawiciel krwi Melbourne'a, przez Marco (Cm) — Marcovil'a (Cm.) jest pradziadem Hurry On'a (L. JC), twórcy nowej żywotnej linii męskiej, dał on bowiem m. inn. Coronach'a (D. Ec. L. Hw. CoC. SJ. Ch), Call Boy'a (M. D. NS), Captain Cuttle'a (D. SJ).

Carbine (A) (Melbourne Cup) stworzył żywotną linię męską przez Spearmint'a (D. GP), który m. inn. dał Cyclon'a (FM), Chicle, Royal Lancer'a (L. Ir. L), Spion Kop'a (D), ten zaś derbistę Felstead'a.

Well Shot wygrała w Anglii 8 wyścigów na sumę £ 1.848.

W stadzie dała w Anglii:

1926 r. kl. k. Royal Shot po Bhuidhaonah,
1927 r. og. gn. First Shot po Son-in-Law,
1929 r. kl. gn. Winshot po Winalot,
1930 r. kl. gn. Gunlaw po Son-in-Law,
1931 r. og. kaszt. Bisley po Winalot,
1932 — 33 r. jałowa,
1934 r. kl. gn. Feu de Joie po Walter Gay.

Royal Shot dała w Anglii Barrystar'a, który wygrał Marcus Beresford Stakes, Sandown i Derby Trial St., oraz Golden Shot i Bertha, zwycięzców mniejszych wyścigów. Sama Royal Shot nie biegała. W r. ub. na przetargach w Newmarket sprzedana została jej córka po Truculent. Bisley zdobył Bentinck St. i £ 220, Gunlaw jest zwyciężczynią w 3 gonitwach na sumę £ 450, First Shot w wieku 2 lat wygrał wyścig wartości £ 148.

Well Shot do stada Golejewko nabyta została źrebna z Bold Archer'em i w r. 1935 urodziła ogierka c. gniadego **Overshot.** Overshot w wieku 2 lat był jeszcze bardzo źrebięcy, to też biegał nierówno i powinien trzylatkiem wykazać dużo lepszą formę. Umiał jednak wygrać jeden ze swych wyścigów w imponującym stylu, o 6 długości przed polem. Zdobył 7.480 zł.

W r. 1936 Well Shot dała po Mah Jong'u klaczkę gniadą Prime Shot, która, z powodu złamania kości nosowej, nie będzie mogła biegać i po skończeniu lat 3-ch zostanie wcielona do stada na matkę. W r. b. Well Shot jest źrebna z Rheinvein'em.

Rodowodowo przedstawia się jako cenna matka młoda jeszcze **Lea.**

(9) LEA, gn., ur. 1926 r. w st. C. H. Tuppack, Niemcy.

Leba								Eastern							
Lockente				2. D. L. NS. PAW. M. Galtee More				Galicia				Eager RM × 2			
Legality		PWA Manners		Morganette		Kendal		Isoletta		Galopin		Greeba		2 Enthausiant	
St. Alvère	MC. Acpx 2. Gcp. Dep. Isonomy Cm.	Tact	St. Simon	Lady Morgan	Springfield	Windermere	Bend'Or	Lady Muncaster	Isonomy	Flying Duchess	Vedette	Sunrise	D. L. M. N. Cr. Melton	Cherry Duchess	Sterling

St. Alvère jest matką słynnej Alveole, od której wywodzą się m. inn. Abgott (GHP. DL. Ra), Adresse (Di. DL. BR. RZ.), Anschluss (GH. HJ. 2xGB), Aversion (DL), Abschluss (DL), Alpenrose (OM. Di. DS. BR. FM. Z), Antonia (Di. Ds. RZ), Aditi (GH. Pdb. GHP. Gl. BB), Aditja (Di. OM. DS. HO. GrK), Ariel (U. DD. HJ. GHP. Br. OM. RZ.), Alba (Hn. U. DD. GB. FM. BB.), Graf Isolani (U. GHP. DD. DL. Gl. x2, GrK).

Tact jest matką Amiable (1.0), oraz rodzoną siostrą Gravity, matki William the Third (NS. Acp. Dcp. Ax.). Matka Lei — Leba jest córką trzykrotnie wieńczonego Galtee More'a. Linia męska idzie na cennego Sterling'a.

Dane, dotyczące kl. Greeba, matki dziada Lei — Eager'aa, patrz rod. Conferva'y.

Galicia, matka Eastern'a jest słynną klaczą stadną, która dała Bayardo (PWA. Acp. N. Ec. NB. Ri. L. ChS. 2 x. M. Dw.) oraz Lemberga (D. CoC. SJ. N. Ec. Dcp. JS. ChS. x. 2. M. Dw). Idzie ona w prostej linii na sławną Blink Bonny (D. O. G.), matkę Blair Athol'a (D. L.).



LEA (Eastern — Leba) kl. gn., ur. 1926 r. w Niemczech.

Lea wybitną karierą wyścigową poszczycić się nie może. Dwulatką biegała 9 razy, wygrywając 1.700 marek, w wieku 3 lat zdobyła 7.313 marek, razem więc zaledwie 9.013 marek.

W stadzie Golejewko dała: w 1934 r. kl. gn. Nome po Mah Jong'u, 1935 r. og. gn. Oberona (Mah Jong), 1936 r. og. gn. Pull (Mah Jong), 1937 kl. c. gn. Reri po Bafurze, w r. 1938 źrebna jest z Rheinvein'em. **Nome** została w r. 1937 wcielona jako matka do stadniny.

Nome dwuletnią była mało rozwinięta i wyszła do startu w drugiej połowie sezonu zaledwie parę razy (wygrała 360 zł.), trzylatką biegała 6 razy, wygrywając 4 wyścigi na dyst. 1.600 mtr., będąc raz drugą i raz b. m. i zdobyła 7.620 zł.

Była typową flyerką.

Ze względu na szlachetność, dobrą budowę, doskonały rodowód oraz wybitnie żeński wygląd powinna się okazać dobrą matką stadną. (d. c. n.)

TADEUSZ MACHALSKI

Najlepsi jeźdźcy — najwybitniejsze konie...

(Ciąg dalszy).

Na życzenie niektórych czytelników, jako uzupełnienie moich poprzednich artykułów, na podstawie książki pana Gustawa Rau'a pod tytułem: „Sztuka jeździecka świata na Igrzyskach Olimpijskich 1936 roku", podaję w skróceniu następujące oceny poszczególnych drużyn, celem umożliwienia ich porównania.

WSZECHSTRONNA PRÓBA KONIA UJEŻDŻALNIA.

AUSTRIA.

Oba konie niedostatecznie wypracowane, wykazują stare, nigdy nie usunięte opory. Forma przedstawionej pracy odbiega daleko od ideału dawnej austriackiej szkoły.

BUŁGARIA.

Jeźdźcy i konie zupełnie jednakowe, tak że mylili wprost jak trojaczki. Zupełnie celowo nastawieni na realne wygimnastykowanie konia. Jeździec dobrze w siodle, udziela prawidłowych i dobrze odmierzonych pomocy. Konie wrażliwe na pomoce, a przede wszystkim bezwzględnie na wodzach. Typ jeździectwa odpowiadający starej austriacko-węgierskiej kawalerii. A więc jasny wynik klasycznej szkoły, przetrawionej według potrzeb użyteczności wojskowej.

CZECHOSŁOWACJA.

Jeźdźcy siedzą pięknie w siodle, wykazując jednolity, głęboki dosiad i dobre prowadzenie konia. Harlekin — Carpi i Mirko niezupełnie oddane swojemu zadaniu, posiadały tendencje wyłamania się z pod wpływu jeźdźca. Skutkiem tego przy wykonaniu programu występowały często trudności. Najpewniej szedł Leskow, który jednak z powodu skłonności do przeganaszowania się, nie odnajduje dobrze swojej naturalnej równowagi. Oba, na pierwszym miejscu wspomniane konie wykazały w dniu zawodów brak równomiernego i gruntownego przepracowania na ujeżdżalni. Oba mało poddawały się w grzbiecie i pysku.

DANIA.

Bezwzględnie jednolici. Jasne zasady opierające się na klasycznej tradycji. Bezwzględnie pewny wpływ jeźdźców i całkowite rozprężenie koni. Wszyscy trzej jeźdzcy siedzą bardzo dobrze i głęboko w siodle. Prowadzą zręcznie. Koń i jeździec jeden jak drugi! Chody skrócone jak i wydłużone udają się równie dobrze. Konie przyjmują pomoce bardzo chętnie.

FINLANDIA.

Wystąpiła tylko z jednym jeźdzcem. Zwyczajny, kościsty koń, o szybkich ale nie bardzo elastycznych ruchach. W szyi cokolwiek zanadto skrócony. Często pada na przód. Wszystkie figury zbyt wielkie, tempo zbyt szybkie. Brak skrótów . Koń bardzo posłuszny.

FRANCJA.

Elegancki ogólny obraz. Jeźdzcy siedzą głęboko w siodle. Rotm. de Breuil wyjątkowo zręczny. Por. de la Moussaye prowadzi zdecydowanie i pewnie. Por. Margot nie był widocznie jeszcze dość zgrany ze swoim, zbyt mało jeszcze ujeżdżonym, koniem. Konie nie osiągnęły odpowiedniego poziomu na ujeżdżalni. Stopień ujeżdżenia bardzo różnolity. Konie nie jednakowo reagują na pomoce. Najlepsza Iroise. Na obu innych koniach jeźdźcy musieli lawirować, ponieważ konie nie przyjmowały ich spokojnych i równomiernych pomocy. Wszystko oparte o klasyczną szkołę, ale za mało ją zgłębiając.

HOLANDIA.

Pośredni rodzaj pomiędzy francuskim i niemieckim jeździectwem z domieszką własnych poglądów o dosiadzie, który chcianoby widzieć, nie głębokim i podciągniętym do przodu, ale raczej cokolwiek cofniętym do tyłu, dla oszczędzania grzbietu konia. Oszczędzanie grzbietu końskiego następuje wszakże wtedy dopiero, gdy grzbiet sprężynuje przyjemnie i wolno, co jednak u Madel wie Du i Harlekijna nie miało miejsca w sposób doskonały. Wszyscy trzej jeźdźcy niejednolici pod względem dosiadu i prowadzenia konia. Najzręczniej i najpewniej działa jeździec na Espoir. Jeźdźcy, którzy dosiadają Madel vie Du i Harlekijn, wykazują wielką rutynę i prowadzą bardzo zręcznie, ale koniom ich brakuje przy wykonywaniu poszczególnych figur tego tak niezbędnego zupełnie elastycznego oddania się. Powyższe możnaby było osiągnąć gdyby obaj, ostatnio wymienieni jeźdźcy cokolwiek bardziej aktywnie wystąpili.

ITALIA.

Tylko rtm. Chiartia i por. Campello posiadają włoski dosiad, odciążający grzbiet konia. Prowadzą oni zręcznie, wykonując jednak program bez wyrazu i napięcia, a raczej w sposób mechanicznie wyuczony, pomimo to w pięknej i płynnej formie, z bardzo spokojnym i przemyślanym sposobem udzielania pomocy. Konie wkrótce są jednak zupełnie na łopatkach i z tyłu wysokie. Na podpędzające pomoce swoich jeźdźców nie reagują dość energicznie. Dwa konie trudne w pysku z wysoko podciągniętym językiem. Trzeci jeździec rtm. Ferruzi przyjął prawdziwy dosiad maneżowy, oddziaływuje bardzo dobrze na swojego konia, który reaguje bardzo czule na udzielone mu pomoce. Pokazał starannie wykonany program.

JAPONIA.

Ostrożni jeźdźcy z bardzo wielkim taktem. Dobre skłonności. W ujeżdżeniu koni nic nie zostało popsute. Cokolwiek zbyt lekki i ostrożny jeszcze dosiad jeźdźców; możnaby bez zbytniego trudu przekształcić go w bardziej aktywny. Ruchy koni niedostatecznie energiczne, gdyż jeźdźcy za mało podpędzają. Dosiad zgrabny. Jeźdźcy powinni wykonując ruch naprzód bardziej oddziaływać na konie. Silne oparcie się o europejską, w pierwszej linii francuską szkołę. Bezwzględne uznanie dosiadu według przyjętych klasycznych form.

NIEMCY.

Nurmi i Fasan odpowiadały pod względem zupełnego przepracowania niemieckiemu ideałowi. Pięknie i przyjemnie utrzymujące się we własnej równowadze, wyśmienicie wybalansowane konie, bez jakichkolwiek, nawet tylko przejściowych tendencji do skracania się. Konie o dostatecznie długiej szyi, zupełnie w ręku jeźdźców. Chody równomiernie wypracowane, wykazują pełne poddanie się konia, także i w zwiększonych chodach. Nurmi i Fazan wykazały najwyższy stopień harmonijnego zgrania się jeźdźca i konia. Przy głębokim dosiadzie, lekkie i elastyczne dostosowanie się jeźdźca do ruchów konia. Klasyczna szkoła

w słuszny sposób przeniesiona na „jeździectwo użyteczne". — Kurfürst, na skutek zbyt krótkiego ujeżdżania, jeszcze nie dostatecznie ustawiony i wygimnastykowany; zdenerwowany. zapadł zanadto naprzód i zepsuł, na skutek swego temperamentu i niedostatecznego wyrobienia, znaczną część swojego programu.

NORWEGIA.

Wystąpiła tylko z jednym koniem, pomimo, że podczas Olimpiady w Amsterdamie wygrała w roku 1928 w pięknym stylu drugie miejsce zespołowe. Koń mało szlachetny, bez wdzięku. Wiele błędów na skutek niedokładnego wykonania figur.

POLSKA.

Zupełnie wyrównany obraz. Wyjątkowo elastyczni jeźdźcy. Tułów tylko na siodle, nie głęboko w siodle. Wszystko w stylu najlepszej i udoskonalonej włoskiej szkoły. Łydki bardzo dobrze umiejscowione, udzielają podpędzających pomocy. Ostrożne, nisko ustawione ręce. Dobre, pełne wyczucia dostosowanie się do ruchów konia. Ciało stale cokolwiek przed linią pionową. Konie idą dobrze naprzód. Równomierny, płynny sposób jeżdżenia.

RUMUNIA.

Dobry dosiad, elegancki wygląd. Bardzo pewne, nadzwyczajnie dokładne, rozważne i zdecydowane oddziaływanie na konia, szczególnie u rtm. Kirkulescu. Rodzaj jeździectwa stojący pomiędzy francuską, klasyczną a staro-austriacką szkołą.

SZWAJCARIA.

Bezwzględnie jednolity obraz, odpowiadający zupełnie jasnemu psychicznemu nastawieniu instruktorów. Dobry głęboki dosiad. Wyraźne oparcie się o szkołę klasyczną. Zdecydowane a jednocześnie dyskretne prowadzenie. Wysoko posunięte wygimnastykowanie koni, dosyć daleko doprowadzonych pod względem ujeżdżenia. Jeźdźcy gruntownie wyszkoleni, pozostają zawsze przy koniu i mają zawsze konia w ręku. Wszystkie ruchy nacechowane dużym rozmachem. Cały sposób jeżdżenia sprawia przyjemne wrażenie i nie wykazuje jakiegokolwiek przymusu koni, które wszystkie, idąc z długą szyją, pomimo to są stale na wodzach.

SZWECJA.

Zupełnie równomierny obraz ujeżdżenia i jeźdźców. Każdy jeździec i każdy koń, jeden jak drugi. Jeźdźcy siedzą głęboko i elastycznie w siodle, prowadząc konie z wytrawną zręcznością. Konie w ręku; maszerują w przepisanej pozycji, posłusznie jak żołnierze. Pomimo daleko doprowadzonego wyszkolenia, konie zachowują swoją naturalną elastyczność i świeżość chodów. Najwyższy wyraz klasycznego nordycko- germańskiego stylu.

STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Rotm. Thomsen i rotm. Willems wykazali prawie germański dosiad na ujeżdżalni, pomimo, że łydka mogłaby bardziej przylegać i oddziaływać, a korpus jeszcze gruntowniej i rozważniej zająć miejsce w siodle. Rotm. Raguse w biodrach i kolanach za mało elastyczny. Wszyscy trzej jeźdźcy uskutecznili cały program z naukową dokładnością i gruntownością.

TURCJA.

Obaj jeźdźcy w oparciu o germańską metodę, bardzo dobrze usadowieni w siodle; wykazali pełną świadomość prawideł oddziaływania i prowadzenia. Dobre, podpędzające pomoce. Konie doprowadzone do dostatecznego stopnia ujeżdżenia dla wszechstronnej próby konia.

WĘGRY.

Jeźdzcy we wszechstronnej próbie znacznie lepiej wyrównani, jak jeźdźcy w zawodach ujeżdżania konia. Jednolite poglądy na wyszkolenie uwydatniają się w sposobie jazdy jeźdźców, którzy wszyscy trzej bardzo dobrze siedzą. Bardzo przyjemny sposób przedstawienia konia, przy równoczesnym dobrym, głębokim, podpędzającym dosiadzie jeźdźca. Piękne, pracowite i elastyczne chody. Najwyższy stopień ujeżdżania jeszcze niezupełnie osiągnięty. Szczególnie ostrożnie musiano jeździć konia Legény. Styl jazdy według klasycznych zasad.

WIELKA BRYTANIA.

Konie nie przepracowane, tylko mniej lub więcej oswojone. Przez swoją naturalną równowagę i nadzwyczajną mechanikę, ułatwiają one rozsądny sposób nie tyle ujeżdżenia, co raczej przyzwyczajania ich do pracy. Dosiad jeźdźców jak na polowaniach z tułowiem mocno w siodle. Długie strzemiona. Spokojne, nisko postawione ręce. Jeźdźcy starają się przy spokojnym prowadzeniu, dostosować się do ruchów konia.

Po ukończonej pierwszej próbie na ujeżdżalni Hollandia ze swoimi trzema jeźdźcami zajęła pierwsze miejsce, odbiwszy się wyraźnie od wszystkich innych zespołów. Cokolwiek w tyle występowała Szwajcaria i zaraz potem Szwecja. Zaledwie kilka punktów dalej prowadziła Dania, ostro napierana przez Polskę.

Pełne drużyny zajęły następujące miejsca:

1.	Holandia	852,3	10.	Bułgaria	775,0
2.	Szwajcaria	828,6	11.	Francja	730,1
3.	Szwecja	826,8	12.	Japonia	712,5
4.	Dania	816,8	13.	Anglia	683,5
5.	Polska	811,3	14.	Czechosłowacja	672,3
6.	Niemcy	808,1		**Drużyny o 2 jeźdźcach:**	
7.	Italia	805,8	1.	Rumunia	563,1
8.	Ameryka	779,8	2.	Turcja	501,3
9.	Węgry	779,1	3.	Austria	448,9

(d. c. n.).

KRONIKA

KRAJOWA



Ś. P. TOMASZ ŁYSKOWSKI

W dniu 8 marca zmarł długoletni prezes Gnieźnieńskiego Towarzystwa Jeździeckiego śp. Tomasz Łyskowski.

Śp. Prezes Tomasz Łyskowski był jednym z najwięcej zasłużonych działaczy na polu szerzenia sportu jeździeckiego, dobrze znany i lubiany przez wszystkich jeźdźców, którzy kiedykolwiek brali udział w Gnieźnieńskich Zawodach Konnych.

W roku bieżącym Zmarły za zasługi położone koło rozwoju sportu konnego został nagrodzony złotym krzyżem zasługi.

W osobie Zmarłego jeździectwo polskie straciło jedną z najpopularniejszych i najwięcej cenionych postaci starego autoramentu.

Cześć Jego pamięci!

Ś. P. ARTUR BORZEWSKI

Dn. 14 marca zmarł ś. p. Artur Borzewski, właściciel dóbr Długie w pow. rypińskim, długoletni członek T-wa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, hodowca koni półkrwi. Ze Zmarłym schodzi do grobu piękna, rycerska postać ziemianina, który zarówno w sprawach ogólnych, jak i osobistych, związanych z ziemią z jakiej wyrósł i z którą się zrósł przez całe życie, potrafił sobie jednać serca wszystkich.

Cześć Jego pamięci!

OSOBISTE

Za zasługi, położone na polu hodowli koni lub administracji tego działu zostali odznaczeni:

W Państwowych Zakładach Chowu Koni

złotym Krzyżem Zasługi:

Tadeusz Nosarzewski, kierownik P.S.O. w Bogusławicach,

Władysław Siemieński, kierownik P. St. K. w Racocie;

srebrnym Krzyżem Zasługi:

Mieczysław Dąbrowski, sekretarz P. St. K. w Racocie.

Marian Janeczek, sekretarz P.S.O. w Sądowej Wiszni,

Jan Skonieczny, st. rejestrator w PSO. w Starogardzie.

W Zarządzie Centralnym M.R. i R.R.:

złotym Krzyżem Zasługi:

Inż. Jan Pszczołkowski, inspektor Stad Państw.;

srebrnym Krzyżem Zasługi:

Czesław Malara, podreferendarz,
Edmund Peszewski, podreferendarz.

LIST DO REDAKCJI

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę o łaskawe umieszczenie w P.T. piśmie WSzPana następującej notatki:

W miesięczniku francuskim „L'Eperon" Mars 1938. na str. 124 i 125 ukazał się artykuł „Pour la defénse de l'elevage de chevaux arabes" z odpisem T. Filipowicz.

Artykułu tego do „L'Eperon" nie wysyłałem, drukowanym był w „Kurierze Polskim" w październiku ub. roku.

P. inż. Tadeusz Dachowski pisząc do redakcji „L'Eperon" replikę na artykuł p. sekr. T.H.K.A. Rokickiego powołał się na ten mój artykuł i przetłómaczył go.

Redakcja „L'Eperon" zaś zamieściła tylko mój artykuł bez cudzysłowa, bez notatki i podpisu p. Tadeusza Dachowskiego.

Nieporozumienie to ma być w następnym numerze „L'Eperon" wyjaśnione przez p. inż. Tadeusza Dachowskiego.

Dziękując najuprzejmiej za zamieszczenie mojego wyjaśnienia — łączę wyrazy poważania i szacunku.

Inż. Tadeusz Filipowicz,
em. Nacz. Wydz. M.R. i R.R.

JEŹDZIECTWO

KOMUNIKAT P. Z. J.

„Nederlandsche Hippische Sportbond" nadesłał dla polskich jeźdźców zaproszenie na C. H. I. O. w Amsterdamie, które odbędą się od dn. 14 do 17 lipca 1938 r.

SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZEBRANIA KOŁA SPORTOWEGO KUJAWSKO - MAZOWIECKIEGO

W dniu 17.I. r. b. we Włocławku odbyło się Walne Zebranie Członków honorowych i rzeczywistych Koła Sportowego Kujawsko-Mazowieckiego.

Po przeczytaniu protokółu, który został jednogłośnie przyjęty, wysłuchaniu sprawozdania z działalności Zarządu w 1937 r., sprawozdania kasowego i sprawozdania Komisji Rewizyjnej, wyłoniła się dyskusja i wyrażono życzenie, aby wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym oprócz meetingu trzydniowego w Ciechocinku były urządzane i jednodniowe meetingi. W 1937 r. dzięki ofiarności pp. L. J. br. Kronenberga i Prezesa Ciechomskiego odbyły się w Wieńcu i Rutkowicach jednodniowe imprezy sportowe, które pozostawiły wśród uczestników i widzów miłe i długotrwałe wspomnienia. Walne Zebranie biorąc pod uwagę tradycję, niezależność finansową i stale wzrastającą frekwencję współzawodników postanowiło prowadzić Koło Sportowe Kujawsko - Mazowieckie nadal samodzielnie.

Zarząd wybrano w następującym składzie.

Prezes: Z. Krzymuski. Vice-prezesi: J. Ciechomski i M. Andrzejewski. Członkowie: A. br. Ike-Duninowski i St. Grodzicki, inż. J. Około-Kułak i K. Sulimierski. Do Komisji Rewizyjnej poproszono: hr: Broel Platerową, A. Czaplickiego, J. Krzymuskiego, L. Sulimierskiego, J. Trzcińskiego i St. Zaleskiego. Na degata na Zebranie Stewardów powołano P. K. Około-Kułaka.

Z JEŹDZIECTWA FRANCUSKIEGO

Sportowo - jeździecka prasa francuska uważa rok 1937 za przełomowy, bo Paryż po raz pierwszy zdobył się na zorganizowanie Oficjalnych Międzynarodowych Zawodów Konnych. Paryż dotychczas był jedyną stolicą Europy, w której nie organizowano zawodów międzynarodowych.

Statystyka wygranych przez konie wojskowe w konkursach międzynarodowych na pierwsze miejsce wysunęła dosiadanego przez kpt. Chevallier „D'Huis" z wygraną w ciągu 1937 r. 30.778 fr.

Drugim jest „Francais", por. de Bartillat	20.996 fr.
„Apollon", por. de Busnel	19.430 fr.
„Epreuve", por. Chevalier	16.977 „
„Volant", kpt. Clavé	14.083 „
„Saida", por. des Roches	8.757 „
„Choquine", por. Broussaud	5.851 „
„Welcome", por. de Bartillat	5.809 „

Z koni, które brały udział tylko w konkursach krajowych prowadzi „Honduras",

por. de Vries z wygraną	7.710 fr.
Zanim „Déborde", por. Jeanpierre	7.103 „
„Houzard", por. de Busnel	7.085 „

Na zakończenie statystyki znajdujemy pocieszające twierdzenie, że pomimo usilnej motoryzacji liczba wojskowych koni konkursowych nie spadła, a utrzymuje się na wysokim poziomie 600 koni.

El-Ka.

WYŚCIGI

STAJNIA P. JANA GAWŁOWICZA

Kolory: k., r. i cz. zielone.
Trener: właściciel, żokej vakat.
3 l. kl. gn. Turcja (Forward — Edesbabâm);
3 l. kl. gn. Thaiti (Forward — Patty);
3 l. kl. gn. Fantineta (Bankar öcscse— Fatma).

STAJNIA „ŁOCHÓW".

Kolory: k. i r. żółte, szwy czerwone, cz. żółta.
Trener: Franciszek Gill, żokej: Edward Gill.
pln. og. kaszt. Kubań (Balthazar — Strypa).
5 l. og. gn. Gaffeur (West Nor West — Gaff).
5 l. og. gn. Dzwon II (Villars — Dudlie).
4 l. og. gn. Marap (Rapace — Marionette).
4 l. og. gn. Raptus (Rapace — Susie).
4 l. og. k. Tresto (West Nor West — Trésorière).
4 l. kl. gn. Deville (Villars — Lanoline).
4 l. kl. gn. Nola (Chevrefeuille — Fiume).
4 l. kl. gn. Pociecha (Villars — Celia).
3 l. og. sk. gn. Huncfot (Villars — Burza II).
3 l. og. c. gn. Kanclerz (Bafur — Lepante).
3 l. og. gn. Kszyk (West Nor West — Toledo II).
3 l. og. gn. Rozmach (Villars — Celia).
3 l. og. kaszt. Złom (Rapace — Malle).
3 l. kl. sk. Dekola (Colombo — Dziwo II).
3 l. kl. gn. Memoire (Rapace — Parthian Memories).
3 l. kl. c. gn. Rada (Bafur — Fatima).
3 l. kl. gn. Rzeka (Bafur — Wisła).
2 l. og. gn. Darling IV (Villars — Lanoline).
2 l. og. gn. Irun II (Villars — Burza II).
2 l. og. gn. Kartel (West Nor West — Karara).
2 l. og. kaszt. Malwest (West Nor West — Malle).
2 l. og. kaszt. Patrol (L'Arétin — Finesse).
2 l. og. sk. gn. Rapir (Rapace — Pirouetka II).
2 l. og. kaszt. Skarb (Bafur — Fortuna II).
2 l. kl. gn. Dolly II (Villars — Dziwo II).
2 l. kl. gn. Gaffeuse (Rapace — Gaff).
2 l. kl. gn. Korona II (Villars — Marionette).
2 l. kl. gn. Memoris (Villars — Parthian Memories).
2 l. kl. gn. Rapsodia (Rapace — Susie).

STAJNIA p. ANTONIEGO BUDNEGO.

Kolory: k. i r. fioletowe, cz. czarna.
Trener: W. Kubalski, żokej vacat.
5 l. og. kaszt. Klejnot Bychawski (Bafur — Crescent Moon).
3 l. og. kaszt. Il Bacio (Finnländer — Canada).
3 l. og. kaszt. Apollo (Apelle — St. Bonnet).
3 l. kl. sk. gn. Hungaria (Hurstwood — Blencathra).
3 l. kl. sk. gn. Hagar (Herkules — Spacza).
3 l. kl. sk. gn. Belle Royal (Royal Grosvenor — Signora).
2 l. og. gn. Sommerville (Sunderland — Crescent Moon).
2 l. og. gn. Stop (Sunderland — Bonny Maiden).
2 l. og. gn. Benito (Bafur — Falaise).
2 l. og. sk. gn. Hull (Herkules — Muza Bychawska).
2 l. og. gn. Horyniec (Herkules — Signora).
2 l. kl. sk. gn. Madame Selassie (Sunderland — St. Bonnet).
2 l. kl. kaszt. Grisette Lumiere (Sunderland — Grisette).
2 l. kl. gn. Bessie (Bafur — Wnuczka Sceptr).

STAJNIA
1 P. UŁANÓW KRECHOWIECKICH

Kolory: k. i r. górna połowa amarantowa, dolna biała, cz. amarantowa.
Trener: st. st. St. Krzyżak, żokej: j. M. Kobitowicz.
4 l. og. sk. gn. Parnar (Parachute — Narta).
4 l. og. gn. Gral (Forward — Groza).
3 l. og. gn. Lohengrin (Forward—Labora).
3 l. og. kaszt. Brangwyn (Forward — Belgrove).
3 l. og. k. Bidermajer (Forward — Bora).
2 l. kl. kaszt. Łydynia (Highborn II — Jemioła II).
2 l. og. sk. gn. Łobuz (Highborn II — Akwarela).
2 l. og. kaszt. Rodan (Robin Adair — Danaida).

STAJNIA
BRACI MENCEL i pułk. L. SCHWEIZERA.

Kolory: k. czarna, r. niebieskie, cz. czerwona.
Trener: Antoni Zasępa, żokej: j. Mikołaj Kobitowicz.
2 l. og. kaszt. Do końca (Bafur — Dobra Wróżka).

STAJNIA PŁK. LUDWIKA SCHWEIZERA.

Kolory: k. i r. niebieskie, cz. czerwona.
Trener: Antoni Zasępa, żokej: j. Mikołaj Kobitowicz.
4 l. kl. kaszt. En avant (Bafur — Effigie Royale).
3 l. og. c. gn. Jim (Double Up — Wandea).
3 l. og. c. gn. Kamień (Chevrefeuille — Kamionka).
2 l. kl. gn. Czew (Villars — Cacka).
2 l. og. gn Cziczikar (Chevrefeuille — Chyża).
2 l. kl. c. gn. Końcówka (Chevrefeuille — Kamionka).
2 l. og. gn. Kres (Villars — Karin).

STAJNIA
P. MIECZYSŁAWA WĄSOWSKIEGO

Kolory: k. i r. różowe, cz. fioletowa.
Trener: Józef Kryśko, żokej vacat.
6 l. og. sk. gn. Momus II (Torelore — Dryada).
5 l. og. gn. Dingo (Villars — Lanoline).
5 l. og. sk. gn. Dapifer (Torelore — Conchadora).
5 l. og. sk. gn. Desir (Starting Gate — Remiza).
3 l. og. sk. gn. Szlem bez atu (Soval — Ave).

STAJNIA „PODKOWA".

Kolory: k. i r. górna połowa biała, dolna niebieska, cz. biała.
Trener: Wincenty Gawron, żokej: j. Bela Gulyas.
6 l. og. kaszt. Impet II (Rheinwein — Huryska).
6 l. og. kaszt. Aak (Wampir — Rózga).
6 l. kl. gn. Ingola (Rheinwein — Galfa).
5 l. kl. gn. Janczarka (The Cheetah — Cięciwa).
4 l. kl. gn. Centyfolja (Villars — Quick).
3 l. og. gn. Dominus (Villars — Hermoza).
3 l. og. gn. Doża (Guardi — Sucha).
3 l. kl. gn. Demokracja II (Villars — Quick).
3 l. kl. gn. Demagogja (Villars — Junona).
2 l. og. gn. Edeling (Bafur — Kohorta).
2 l. og. gn. Ekscelencja (Bafur — Sucha).
2 l. kl. gn. (Eforka (Bafur — Molly III).
2 l. kl. gn. (Villars — Carthagene).
2 l. kl. gn. Amneris (Bafur — Eskapada).

STAJNIA
p. E. v. LEHMANN-NITSCHE.

Kolory: k. górna połowa niebieska, dolna żółta, r. górna połowa żółta, dolna niebieska.

Trener: j. Stanisław Józefiak, żokej vacat.

2 l. og. c. gn. Dragoman (Wiederhall — Diva).

STAJNIA P. ZOFII KARPIŃSKIEJ

Kolory: k. brązowa, r. żółte, cz. biała.
Trener: st. st. Jerzy Luczko, żokej vacat.
4 l. kl. gn. Persja (Albula — Rakieta).

ZAGRANICZNA

FRANCJA

STATYSTYKA WYŚCIGOWA ZA R. 1937.

Właciciele stajen:

Wyścigi płaskie.

	franków
Marcel Boussac	2.866.963
Bar. Ed. de Rothschild	2.825.682
Jean Stern	2.120.332
E. Martinez de Hoz	2.001.350
E. Saint-Alary	1.391.979
Léon Volterra	1.242.002
J. E. Widener	1.016.921
Ks. de Faucigny-Lucinge	1.015.914
Jean Prat	950.922
S. Guthmann	745,657
René Bébel	740.535
Robert Lazard	736.285
André Schwob	634.239
Edward Esmond	606.732
Lady Granard	606.448
Begum Aga Khan	567.000
T. P. Cozzika	475.178
James Hennessy	413.830
Vte de Cambure	394.705
Marius de Andéis	392.485
Bar M. de Rothschild	345.595
Hubert Seutet	338.930
S. J. Unzue	336.322
Baron Gasquet	327.995

Wyścigi przeszkodowe:

	franków
A. Veil-Picard	2.819.095
James Hennessy	859.270
Cte de Rivaud	788.125
A. Urbain	514.690
G. Wildenstein	505.720
J. Etchepare	480.040
Antony Vidal	472.250
Vte M. de Rivaud	459.680
Jules Fribourg	459.585
Emile Marchand	439.425
Ed. Veil-Picard	320.700

Żokeje:

Wyścigi płaskie:

	zwycięstw
G. Duforez	81
A. Dupuit	78
R. Brethes	65
F. Rochetti	64
W. Johnstone	62
C. H. Semblat	56
A. Rabbe	49
G. Bridgland	45
G. Destandeau	38
P. Villecourt	38
C. Bouillon	36
F. Hervé	34
P. Di Cippo	32
C. Wakeford	30
R. Ferre	29
F. Bourdely	27
H. Chanal	27
L. Toche	27
N. Truin	26
P. Giannini	25
J. Rosso	25
C. Elliott	24

Wyścigi przeszkodowe:

	zwycięstw
R. Bates	69
A. Bates	50
N. Pelat	50
S. Rochet	49
R. Tremeau	38
R. Dubus	35
M. Bonaventure	34
H. Bonneau	34
M. Brunet	32
H. Gleizes	29
R. Le Fur	29
R. Lock	28
R. Galaurchi	26

Konie:

	franków
5 Corrida po Coronach	2.030.400*)
3 Clairvoyant po Mon Tlisman	1.914.640
3 Le Ksar po Ksar	1.218.004
3 Mousson po Rose Prince	687.250
4 Vatellor po Vatout	607.500
4 Dadji po Astérus	541.400
4 Sanguinetto po Rialto	464.000
3 Victrix po Kantar	457.218
3 En Fraude po Pharos	418.146
3 Drap d'Or po Blenheim	414.841
3 Tonnelle po Bubbles	372.350
5 Chuchoteur po Chubasco	358.080
4 Fantastic po Aethelstan	289.100
3 On I Love po Amfortas	287.103
3 Gonfalonier po Cadum	277.500
4 Trevisani po Cadum	240.550
2 Shrew po Shred	283.882
2 Trissino po Rialto	231.062
3 Saint Preux po Massine	228.860
2 Gossip po Sickle	225.110
3 Collette Baudoche po Biribi	222.372
3 Actor po Ortello	213.604
3 Paix des Dames po Bubbles	208.780
3 Sylvanire po Massine	205.842
2 Blue Star po Blue Skies	205.720

Reproduktory:

	franków
Mon Talisman po Craig an Eran—Ruthene	2.086.610
Rialto po Rabelais—La Grélée	1.472.137
Massine po Consols—Mauri	1.266.971
Vatout po Prince Chimay—Vasthi	1.264.076
Coronach po Hurry On—Wet Kiss	1.244.030
Biribi po Rabelais—La Bidouze	1.054.574
Pharos po Phalaris—Scapa Flow	1.048.769
Astérus po Teddy—Astrella	984.914
Fiterari po Sardanapale—Miss Bachelor	899.575
Monarch po Tracery—Teofani	970.335
Kantar po Alcantara II—Karabé	967.905
Ksar po Bruleur—Kizil Kourgan	925.336
Hazareh (General Höfer) po Rark Roneld—Heimchen	907.665

*) Ze zwycięstwami zagranicznymi.

Rose Prince po Prince Palatine—Eglantine	890.790
Blenheim po Blandford—Malva	768.403
Bubbles po La Farina—Spring Cleaning	731.965
Nino po Clarissimus—Azalée	629.043
Cadum po Sans Souci II—Spring Cleaning	624.150
Town Guard po Hurry On—Williams Pride	592.005
Kopi po Spion Kop—Suncroft	578.050
Aethelstan po Teddy—Dédicace	572.570
Chubasco po Stefan the Great—Gilt Brook	568.050
Xandover po Condover—Xanthene	554.390
Buland Bala po Blandford—Saffian	538.755
Amfortas po Ksar—Persephone	532.943
Blue Skies po Blandford—Blue Pill	517.966
The Mac Nab po Abbot's Trace—Sunny Mova	467.305
Rustom Pasha po Son in Law—Gos	466.702
Priori po Bruleur—Primavista	428.895
Pinceau po Alcantara II—Aquarelle	426.852
Comedy King po Son in Law—Comedienne	414.327
Epinard po Badajoz—Epine Blanche	412.675
Godiche po La Farina—Blushing	412.299
Motrico po Radames—Martigues	404.955

Wykaz czołowych reproduktorów francuskich w gonitwach płaskich od roku 1900

		franków
1900	Le Sancy	661.175
1901	The Bard	676.599
1902	Omnium II	758.991
1903	Le Sancy	608.151
1904	Flying Fox	1.320.860
1905	Flying Fox	1.131.756
1906	Le Sagittaire	1.082.918
1907	Perth	589.930
1908	Perth	1.135.462
1909	Rabelais	902.175
1910	Simonian	949.980
1911	Perth	822.864
1912	Bruleur	500.870
1913	Flying Fox	704.150
1914	Prestige	1.184.550
1915 1916	nie było wyścigów	
1917	Maintenon	171.700
1918	Macdonald II	211.100
1919	Rabelais	431.610
1920	Alcantara II	952.967
1921	Bruleur	1.127.965
1922	Sardanapale	1.133.706
1923	Teddy	1.294.874
1924	Bruleur	1.433.915
1925	Sans Souci II	1.209.395
1926	Teddy	2.028.949
1927	Sardanapale	2.074.735
1928	Alcantara II	1.957.233
1929	Bruleur	2.375.692
1930	Kircubbin	2.071.332
1931	Ksar	2.977.598
1932	Massine	3.234.685
1933	Epinard	2.208.058
1934	Astérus	2.693.290
1935	Pharos	1.834.875
1936	Massine	2.974.266
1937	Mon Talisman	2.086.610

Championi żokeje francuscy od roku 1890.

		Ilość zwycięstw
1890	T. Lane	80
1891	Hartley	62
1892	Clout	70
1893	Clout	68
1894	A. F. Dodge	72
1895	J. Dodd	64
1896	J. Dodd	84
1897	T. Lane	73
1898	J. Todd	84
1899	J. Dodd	102
1900	G. Stern	91
1901	G. Stern	110
1902	J. Reiff	116
1903	J. Ransch	90
1904	G. Stern	138
1905	G. Stern	138
1906	G. Stern	126
1907	G. Stern	153
1908	G. Stern	142
1909	M. Barat	94
1910	F. O'Neill	156
1911	F. O'Neill	163
1912	F. O'Neill	148
1913	F. O'Neill	162
1914	F. O'Neill	105
1916	F. O'Neill	31
1917	F. O'Neill	27
1918	A. Atkinson	13
1919	F. O'Neill	71
1920	F. O'Neill	129
1921	F. O'Neill	118
1922	F. O'Neill	136
1923	J. Jennings	106
1924	C. H. Semblat	90
1925	C. H. Semblat	128
1926	C. H. Semblat	107
1927	C. H. Semblat	92
1928	C. H. Semblat	111
1929	A. Esling	97
1930	A. Rabbe	89
1931	W. Sibbritt	131
1932	G. Duforez A. Rabbe	95
1933	W. Johnstone	88
1934	C. H. Semblat	84
1935	W. Johnstone	102
1936	A. Dupuit	91
1937	G. Duforez	81

U. S. A.

Hodowcy amerykańscy wysyłają w r. b. 9 klaczy matek do ogierów angielskich, 20 klaczy do ogierów francuskich i 2 klacze do Italii, z których jedna idzie do Cavalière d'Arpino, a druga do Ortello.

FAWORYZOWANIE JEŹDŹCÓW

Przesadne ulgi wagi stosowane w Stanach Zjednoczonych dla narybku jeździeckiego powodują, że lista czołowych żokei zmienia się co roku radykalnie.

W roku ubiegłym żokiej pierwszej klasy Eddie Arcaro znalazł się dopiero na 10-tym miejscu ponieważ 9 pierwszych miejsc zajęli jeźdzcy, o których w przyszłym roku nie usłyszymy wcale.

Championem został jeździec J. Adams, który odniósł 260 zwycięstw na 1265 jazd (21%), a następne miejsca zajęli W. L. Johnson 228 zwyc. na 1227 jazd (19%) i P. Ryan 181 zwyc. na 939 jazd (19%).

NOWY REKORD ŚWIATOWY

Wyścigi dwulatków rozpoczynają się w Ameryce od pierwszych dni stycznia, początkowo na dystansach 400 i 600 mtr.

W Santa Anita 27 stycznia klacz Galley Slave (Gino — Sally's Alley) własność A. G. Vanderbildta ustanowiła nowy rekord światowy na dystansie 600 mtr. przebywając go w 32⅗ sek.

Rekordzistka odziedziczyła swoją szybkość po obojgu rodzicach, gdyż Gino jest synem Tetratemy, a Sally's Alley zdobyła dwulatką Futurity Stakes.

WYGRANE REPRODUKTORÓW W R. 1937

		zwyc.	gon.	dol.
1.	The Porter	45	104	292.262
2.	Man O'War	38	74	262.185
3.	Reigh Count	63	149	203.995
4.	Pharamond II	58	104	203.520
5.	Bull Dog	50	96	195.439
6.	Sickle	49	113	181.019
7.	Hard Track	5	21	176.977
8.	Sir Gallahad III	67	133	153.258
9.	Wise Counsellor	66	151	145.317
10.	Royal Minstrel	42	72	143.325

Pięć ogierów na liście tej pochodzi z Europy. Pharamond II i Sickle to rodzeni bracia ze stada lorda Derby po Phalaris i Selene.

Bull Dog i Sir Gallahad III to również rodzeni barcia pochodzący ze stada J. D. Cohn'a we Francji po Teddy i Plucky Liège. Siwy Royal Minstrel (po Tetratema) pobił w Eclipse Stakes Fairway'a.

Dwa czołowe reproduktory krajowe są już b. stare: The Porter (po Sweep) ma lat 23, zaś Man O'War — 21. Wielkie nadzieje rokuje natomiast Reigh Count (po Sunreigh), który znakomicie biegał w Anglii, zdobywając Coronation Cup oraz II-e miejsce w Ascot Gold Cup.

WYNIKI WIĘKSZYCH GONITW ZAGRANICZNYCH

Cheltenham, 10 marca.

Cheltenham Gold Cup, 750 £ — 5.200 m, Steeplechase.

1. Morse Code, 9 l. wał. (The Pilot — Heliograph) ppłk. D. C. Gart, 76¼ kg, ż. D. Morgan.
2. Golden Miller, 11 l. wał. Miss D. Paget, 76¼ kg, ż. H. Nicholson.
3. Macaulay, 7 l. og. A. Steel, 76¼ kg, ż. D. Butchers.

b. m.: Southern Hero, Airgead Sios, Red Hillman.

Wygrane o 2—3 dł. Czas: 6:35,2. Zakłady: 13:2, 7:4, 3:1.

5 razy wygrał pod rząd ten wyścig Golden Miller; szósty raz nie udało mu się i zajął tylko drugie miejsce.

Auteuil, 13 marca.

Prix d'Auteuil, 200.000 fr. — 3.800 m, Steeplechase.

1. Vague a l'Atme, 4 l. wał. (Nino — Phobie) R. Mathe Dumaine, 60 kg, ż. M. Brunet.
2. Treize Mai, 4 l. og. (po Chateau Bouscaut) Mme Fockenberghe, 60½ kg, ż. R. Bates.
3. Hue, 4 l. kl. (po Ptolemy) P. Tetard, 61 kg, ż. T. Dunn.

b. m.: Eguzon, Frere Victor, Fascination, Roi du Porto, Carloman, Pepin le Bref. Zodiaque, El Mono, Karemy, Flexen, Bordebure, Tarlatane, Hobal Sour, Godelureau.

Wygrane o szyję — 6 dł. Czas: 4:47. Tot.: 189, 50, 83, 109:10.

UZUPEŁNIENIE

W art. inż. J. Grabowskiego „Stadnina pełnej krwi w Golejewku" w karierze wyścigowej Rosenmaid opuszczono, przez błąd zecerski, największą nagrodę, jaką ta klacz wygrała w r. 1922: Bremen-Vahr. Ehrenpreis — Jagdrennen: 30.000 MK. 3 400 m. Steeple.

Dodatek dla hodowców koni półkrwi

Antoni Konopnicki — Lublin

Spostrzeżenia i notatki o hodowli i wychowie koni

Nie będę się powtarzał za autorami poważnych dzieł hippologicznych, o ustalonej opinii, którzy omawiają szczegółowo sprawy dziedziczności, atawizmu, teorii Bruce Lowe i t. d., gdyż są to rzeczy ogółowi inteligentnych hodowców znane, niejednokrotnie wyczerpująco omawiane i dostatecznie przedyskutowane. W teoriach tych są rzeczy i fakty dotąd niewyjaśnione i nie przypuszczam, by jak najdalej idąca wiedza na polu hodowli, mogła je w całości wyjaśnić. Pozostaną jednak zawsze sprawy niezrozumiałe i żadną teorią nie dające się wytłómaczyć.

W hodowli — natura to odpowiedź na wszystkie nam niezrozumiałe fakty.

Zapiski moje ujmuję w praktycznym sposobie hodowli i wychowu konia, przeznaczonego dla wojska (remonta).

WARUNKI HODOWLANE

Zasadniczym warunkiem hodowlanym jest dobra woda, odpowiednie, obszerne pastwiska i gruntowe łąki. Jeżeli trzy te warunki nie odpowiadają wymaganiom, hodowla koni będzie zawsze zależna od przypadku. Koń nie mając właściwych naturalnych warunków, musi być sztucznie pędzony w kość i często — wzrost, co nie każdemu hodowcy udaje się i do zadowalających rezultatów nie doprowadza.

Drugą i bardzo ważną zasadą w hodowli koni jest opłacalność stada, która polega na dobrej i zdrowej kalkulacji. W tym wypadku, w pierwszym rzędzie nie należy się kierować sentymentem do danej jednostki. Tak matka, jak i przychówek nie odpowiadające wymaganiom, powinny być bezzwłocznie wyeliminowane z hodowli.

Stada tylko należycie żywione mogą dać pożądany efekt. Należy zwracać baczną uwagę, by od dyspozycji do żłobu nie była zbyt daleka droga. Praktyka wykazuje, że klacze pracujące dają lepszy przychówek aniżeli klacze posiadające ruch jedynie na paddokach czy spacerze.

Zdarzały się wypadki, że klacz specjalnie pielęgnowana i oszczędzana dawała corocznie przychówek niedorozwinięty, niezdolny do życia, taż sama klacz wzięta w robotę intensywną, następnego roku i w dalszych latach dawała przychówek zdrowy i silny.

Tu słusznie może ktoś powiedzieć: obsługa klaczy.

Otóż to jest punkt ciężkości, że przy kulturze naszego fornala i zupełnym braku zamiłowania i ambicji, najtrudniejszą sprawą jest dobór odpowiedniej obsługi do klaczy zarodowych. Człowieka jednak można wychować, można w nim rozbudzić zamiłowanie, z początku może przez pewne wynagrodzenie, a potem i ambicja się w nim odezwie. Wychować sobie jednak możemy pewną ilość ludzi, odpowiednich do tej odpowiedzialnej pracy.

Dobry hodowca, poza wiadomościami czysto hodowlanymi, musi posiadać właściwość umiejętnego wychowu i ludzi do swojej hodowli.

Ile to zdarza się wypadków, że przez niechęć do hodowcy, spowodowaną często przez nieumiejętne postępowanie z furmanem, masztalerzem, czy stajennym, bardzo cierpi stado.

Stosując absolutną stanowczość, lecz i sprawiedliwość, wyrabiamy sobie w pracujących możliwie sumiennych i możliwie zaufanych wykonawców, naszych poleceń. Najsurowsza kara czy przejście, jeżeli jest słuszne, człowieka z kategorii stajennych nie zrazi i nie zniechęci, a przeciwnie podsyci jego ambicję w pracy. Stosowanie jednak kar czy surowych nagan, w większości wypadków **jest skuteczniejsze, jeżeli ma miejsce w cztery oczy. Pochwałę natomiast, słusznie jest udzielić publicznie.**

Następnym warunkiem hodowlanym, są dobre pomieszczenia — stajnie. Stajnia musi być wystarczająco obszerna, widna, dostatecznie wysoka, z drzwiami szerokimi na szczytach, by przy zabieraniu nawozu wóz mógł swobodnie wjechać i wyjechać.

Każdy rocznik, a jeszcze lepiej z każdego rocznika klacze i ogiery względnie wałachy, wskazane jest by miały każde dla siebie osobne pomieszczenia. Najpraktyczniejsze są oddzielne stajnie, co w wypadku choroby jest wielkim ułatwieniem w leczeniu. Żłoby możliwie nisko. Drabiny, względnie kosze na zakładkę nie są konieczne, wolałbym nawet siano dawać na ziemi, co wpływa dodatnio na dobry rozwój górnej partii tułowia. Niesłuszne jest mniemanie, że koń siana z ziemi nie wyje, czy dużo zmarnuje. Koń jeżeli ma siano drobne, dobre gruntowe, nawet z gnoju chętnie je wybierze, a ilość zmarnowana wielokrotnie się odbije i opłaci, zyskując na pięknym uformowaniu grzbietu i szyi.

Drewniany budynek stajenny dla młodzieży, uważam za najlepszy. Budynki murowane z cegły, stawiam w drugim rzędzie, z kamienia są najmniej zdrowe. Jeżeli jednakże jest konieczność pomieszczenia stadniny w budynku kamiennym, uważam za konieczne, otynkowanie go nie tylko z wewnątrz, ale i z zewnątrz. Koniecznym jest to dla tego, że budynek z zewnątrz nieotynkowany ma własność, iż wiosną, przy nadejściu pierwszych odwilży, występuje cały zamróz na ścianach wewnętrznych i przez to jest wysoce niezdrowy. Daje się zauważyć, że budynki murowane, z zewnątrz nietynkowane, najzimniejsze są właśnie wiosną, przy pierwszych odwilżach i nawet podczas 30° mrozów, nie są tak przykre jak w tej porze roku. Skutki niedługo na siebie każą czekać; w pierwszym rzędzie występuje u młodzieży limfatyczność, w lecie zaś przy unormowaniu się ciepłej pogody, często źrebięta zapadają na zołzy, nie rzadko rzucające się na płuca, jelita i mózg.

PIERWSZY ROK ŻYCIA PRZYCHÓWKU

W czasie trwania przełomowego terminu porodowego, należy dać klaczy maximum możliwości do przetrwania tej jednak dość ciężkiej funkcji, w najkorzystniejszych warunkach zdrowotnych.

W przewidywanym terminie źrebienia, stosowałem zwykle na 1 — 2 dni u klaczy, przed źrebieniem zupełną djetę, siano i otręby grube, pszenne na ciepło, owsa wcale. Przy pokazaniu się pierwszego mleka, wymiona zostały wymyte ciepłą wodą i po obeschnięciu, sutki lekko nasmarowane czystym niesolonym tłuszczem. Najlepiej do tego nadaje się jadalna oliwa, której potrzeba zaledwie parę kropel. Stosując powyższe, unika się obolenia sutek i przy rozpoczęciu przez noworodka ssania, klacz nie chroni się, co posiada duże znaczenie, gdyż źrebię przy pierwszych odruchach, spotyka się z macierzyńskim uczuciem, bez zastrzeżeń. Djetę stosowałem do 3 dni i po wyźrebieniu, potem stopniowo zwiększając porcje, dochodziłem do normy obroku. Djetę stosuje się ze względu na pokarm, który w pierwszych dniach nie może być zbyt silny.

Klaczy w czasie 4 miesięcy przed terminem źrebienia, nie należy dawać marchwi i koniczyny, ściółka zaś najkorzystniejsza jest ze słomy żytniej, w każdym razie, nie pszennej i nie jęczmiennej.

Poza normalnymi obrokami, stosowanymi w danym stadzie, bardzo korzystnie wpływa 1 raz na tydzień, jako wieczorne danie, mash w najprostszy sposób przygotowany. Rano zaparza się siemię lniane, w skrzynię drewnianą sypie się odpowiednią ilość owsa, na południe zalanego wywarem z zaparzonego siemienia, a na wierzch zasypuje się grubymi, pszennymi otrębami. To wszystko należy szczelnie przykryć —workami, aż do wieczornego dania t.j. godz 6-ej wieczorem. Następnie wymieszać dokładnie drewnianą szufelką i w stanie jeszcze ciepłym dać do żłobu. Mash taki, co tydzień stosowany, idealnie rozluźnia kiszki i nie dopuszcza do ich zamulania.

Polecenie przygotowania przed źrebieniem wody, mydła, jedwabnej nici i jodyny jest bardzo na miejscu. Akt źrebienia powinien być zawsze dopilnowany przez doświadczonego stajennego, gdyż często zachodzi potrzeba dania pomocy.

Za zasadę miałem po oddaniu przez klacz wody porodowej, a nie źrebieniu się do pół godziny, zastosować pomoc, wprowadzając czysto umytą rękę, nasmarowaną tłuszczem do pochwy i badając położenie przednich nóżek i główki. Często minimalne posunięcie jednej nóżki, która nieprawidłowo idzie, powoduje natychmiastowe i lekkie wyźrebienie. Dlatego też twierdzę, że po odejściu wód, w krótkim czasie, klacz źrebiąc się normalnie, powinna wydać na świat płód. Zatrzymanie płodu wyżej pół godziny, wskazuje na pewne nienormalności, które natychmiast trzeba zbadać i dać pomoc.

Klacz i przychówek po wyźrebieniu, pozostawić w zupełnym spokoju, dbając by nozdrza źrebięcia były czyste (często zaklejają się przy porodzie i utrudniają oddychanie), i by źrebię leżało w wygodnej pozycji, przy pysku matki.

Pępowinę, która przeważnie sama od łożyska odrywa się, należy zajodynować, w wypadku nieoderwania się obciąć do 5 cm. od brzuszka - wyrostu, przedtem zawiązując, dość mocno nitką jedwabną. (d. c. n.)

A. Danilczuk

„Konsolidacja" w oświetleniu prof. E. A. Bogdanowa

(c. d.)

Suffolk.

Wypadki chowu kazirodczego i konsolidacji ściśle określonych prądów nie są rzadkością i w tej rasie. Hoffmann przytacza, jako ilustrację, trzy podane niżej rodowody. Pierwszy z nich ogiera Sudbourn Kings of Trumps 2794, urodzonego w roku 1898, a w roku 1900 odznaczonego pierwszą premią w Woodbridge.

Jak widać, rodzice jego są półbratem i półsiostrą, oboje po ogierze bardzo znanym Cupbearer III—566, który otrzymał nagród więcej niż 900 funt. sterl.

Takiegoż pochodzenia jest i Sudbourn Marquis 2894, który już roczniakiem otrzymał pierwszą nagrodę w Woodbridge. Co się zaś tyczy Sudbourn Arabi 3287 i jego rodzonego brata Sudbourn Arab 3309, to rodowód ich szczególnie dobitnie wykazuje planową konsolidację na prąd Cupbearer 416. Pierwszy z nich urodził się w roku 1904, a w roku 1906 otrzymał pierwszą nagrodę na wystawie Royal Agr. Soc. oraz kwalifikację na championat. Jest on uważany za bardzo typowego reprezentanta swej rasy. Sudbourn Arab, urodzony w 1905 r., mało ustępował bratu swymi zaletami.

SUDBOURNE MARQUIS 2894	Eclips 2627	Cupbearer III 566 ●	Cupbearer II 542	Cupbearer 416 ●	
				klacz po	syn Hero 88 ◆
			Honsuch 339		
				klacz po	Hero 88 ◆
		Grace 355	Vicorvy 570	Monarch 1348	Warrior 1353—Captain 376—Suff. Iarmer 63 ■ Royal Moggy—klacz po Suffolk Iarmer ■
			Darling 330	Claimant 562	Cupbearer 416 ●
	Virtue 1597	Cupbearer III 566 ●	Cupbearer II 542	Cupbearer 416 ●	
				klacz po	syn Hero 88 ◆
			Honsuch 339		
				klacz po	Hero 88 ◆
		Ventue 922	Monarch 1348	Warior 1353	Captain 376—Suffolk Iarmer 63 ■ klacz po Suffolk Iarmer 63 ■
				Royal Moggy	Royal Duke 296 ◆ klacz po Suffolk Iarmer 63 ■
			Brag	Warior 1386	
				klacz po	Royal Duke 296 ◆

SUDBOURN KINGS OF TRUMPS 2794	Eclipse 2627	Cupbearer III 566 ●	Cupbearer II 542	Cupbearer 416 ◆	Conqueror 415
				klacz po	syn Hero 88 ■
			Honsuch 339	Sir Colin 544	
				klacz po	Hero 88 ■
		Grace 335	Vicorvy 570	Monarch 1348	
				klacz po	
			Darling 330	Claimant 562	Cupbearer 416 ◆
				Butley Moggi 326	
	Queen of Trumps 2702	Cupbearer III 566 ●	Cupbearer II 542	Cupbearer 416 ◆	Conqueror 415
				klacz po	syn Hero 88 ■
			Honsuch 339	Sir Colin 544	
				klacz po	Hero 88 ■
		Queen of Diamonds. 1859	Vaugard 1327	Champion 130	
				Taunton 54	
			Depper	Suffolk Emperor 613	Conqueror 187

SUDBOURNE ARABI 3287 i SUDBOURNE ARAB 3309

Arabelle 5472	Harebelle 4389	Shelduck 943	Scoter 942	Smen 844
				Emperor 644
			Standart Bearer 1207	klacz po Marquis 367
				Cupbearer 416 ■
		Verger 1550	Venture 922	klacz po Warrior 1353
				Monarch 1348
			Cupbearer III 566 ●	Honsuch 339
				Cupbearer II 542—Cupbearer 416 ■
	◗ Wedgewood 1749	Trimley Diamond 1844	Matchet 721	◆ Depper 1130—Cupbearer 416 ■
				Iarmer 801
			Duke 827	klacz po Boke 1378
				Cupbearer 416 ■
		Prince Charlie 1464	Depper 1130	klacz po Mr. Strubius
				Cupbearer 416 ■
			Rainham Prince 1002	Ot Captain 927
				Harwich Emperor 1025
Count 3257	Cuss 5387	Fray 1475	Iopper 1108	Moggy 1105
				Tiptop 1367—Cupbearer 416 ■
			Cupbearer III 566 ●	Honsuch 339
				Cupbearer II 542—Cupbearer 416 ■
		Champion 1510	Diamond 100	Bonny
				Abbot 136
			Ben 139	Doughtley 720
				Captain Snap 142
	Prince Wedgewood 2364	May Princess 1142	May Queen 834	Smart 840
				Prince Imperial 1239
			Cupbeaber III 566 ●	Honsuch 339
				Cupbearer II 542—Cupbearer 416 ■
		Wedgewood 1749 ◗	Trimley Diamond 1844	Matchet 721—◆ Depper 1130—Cupbeaber 416 ■
				Duke 827—Cupbreaboe 416 ■
			Prince Charlie 1464	◆ Depper 1130—Cupbearer 416 ■
				Rainham Prince 1002

Dr wet. pułk. Soste
Inspektor wet. Armii Łotwy

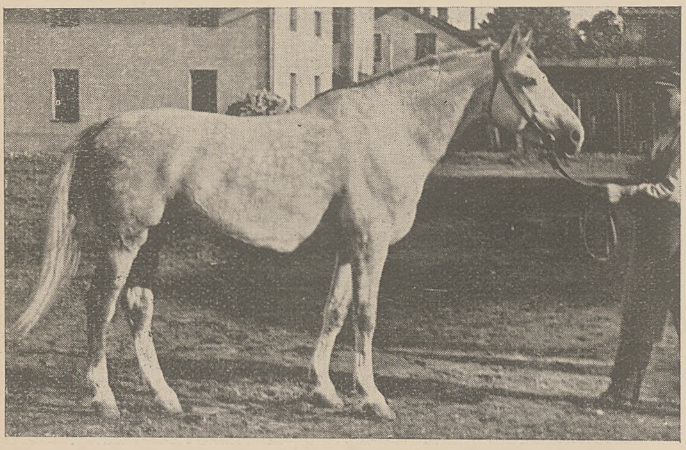
Hodowla koni na Łotwie

Zwiedzając w r. ub. Krajową Wystawę Koni w Lublinie oraz stada położone w Poznańskim, i to Racot, Sieraków, Posadowo, obiecałem napisać artykuł, obrazujący obecny stan hodowli koni w mojej ojczyźnie — Łotwie. Czuję się winowajcą — obietnicę moją spełniam z dużym opóźnieniem.

Przed wojną światową, w 1913 r., liczba koni na Łotwie wynosiła 320.000 głów. Po wojnie, w końcu 1920 r., z tej liczby pozostało 250.000 koni, t. zn., że w czasie wojny Łotwa straciła powyżej ⅕ ilości pogłowia końskiego, przyczym zginęły najlepsze konie zarodowe jak również najlepsze użytkowe. Dziś (t. j. w roku 1937) pogłowie koni na Łotwie wynosi ok. 400.000 głów.

Z ogólnej liczby 95% koni pracuje na roli i tylko 5% używane jest w miastach, do transportu i do innych robót.

Gdy po wojnie powstało zagadnienie, jaki kierunek ulepszenia hodowli koni ma być wytknięty, stało się koniecznym liczyć się z tym, jaki materiał pod względem rasy, krwi oraz typu posiadamy.



Łotewski koń gorącej krwi typu lekkiego (w wojsku używany jako wierzchowy).

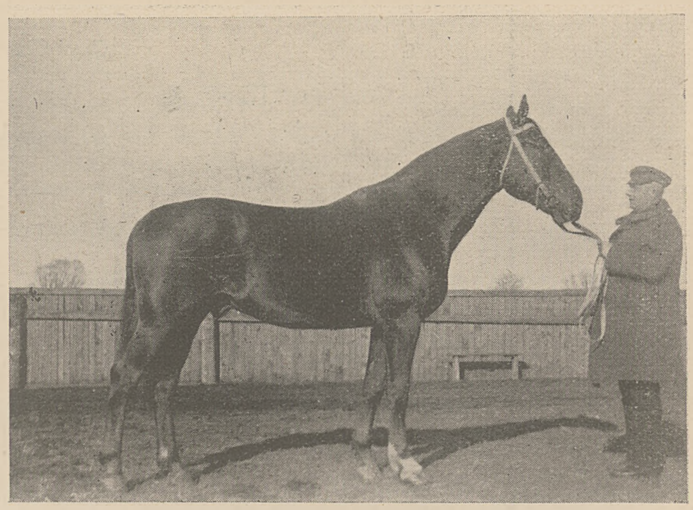
Przy ocenie — po wojnie — ogółu pogłowia koni zanotowano, że 75 do 80% koni posiada, w różnym, naogół słabym stopniu krew folbluta oraz krew kłusaka. Reszta koni — 20 — 25% — należy do typu cięższego i ma w żyłach nieco krwi belgijskich ardenów. Lecz w obydwu wypadkach typ był niewyraźny, nie określony ściśle.

Wszystkie konie, tak gorącej krwi, jak i zimnokrwiste, naogół odznaczały się małym wzrostem, wysokonożnością, słabym kośćcem, niedostatecznie głęboką klatką piersiową.

Praca nad polepszeniem hodowli koni szła przede wszystkim w kierunku zadośćuczynienia wymogom rolnictwa. Rolnictwo wołało o konia silnego, posiadającego masę, dobry kościec, prawidłowość budowy, kaliber. Po wojnie powstała jeszcze inna kwestia. Chodziło nie tylko o polepszenie cech konia, lecz w pierwszym rzędzie o zaspokojenie olbrzymiego zapotrzebowania na konie ze strony drobnych rolników (włościaństwa).

Kwestia ta jest ściśle związana z reformą rolną, w wyniku której powstała wielka ilość samodzielnych drobnych gospodarstw włościańskich, potrzebujących dużo koni do pracy na roli.

Zwiększenie popytu na konie, których odczuwał się brak, mogło znaleźć rozwiązanie jedynie w imporcie koni



Łotewski koń gorącej krwi typu lekkiego (w wojsku używany jako wierzchowy).

roboczych (użytkowych) z zagranicy. Jednak w ostatnich 10-ciu latach import koni coraz to zmniejszał się tak, że obecnie koni użytkowych prawie nie importujemy.

Hodowlą koni na Łotwie kieruje ministerstwo rolnictwa, które — jeżeli chodzi o poważniejsze posunięcia, jak np. kwestia doboru rozpłodników it. d. — pracuje w pewnym kontakcie z ministerstwem wojny. Należy jednak zaznaczyć, że w Polsce współpraca tych dwuch ministerstw jest znacznie ściślejsza niż na Łotwie.

Główne czynniki, wpływające na rozwój hodowli koni są następujące.

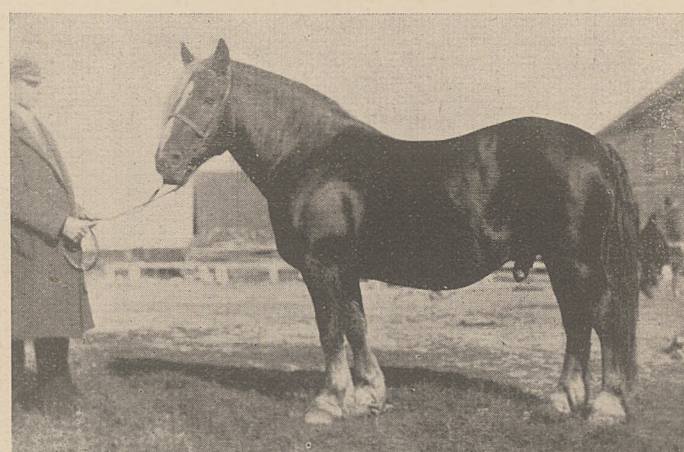
1. Ustawa o doborze rozpłodników.

Według tej ustawy wszystkie ogiery od 2 l. i starsze powinny być corocznie przedstawione specjalnej komisji, która dzieli ogiery na 3 grupy według cech eksterierowych i rodowodowych (Przedstawienie przed komisją klaczy 3 l. i starszych jest pożądane, lecz nie obowiązuje).

I grupa: ogiery bardzo dobre oraz dobre,
II grupa: ogiery zadowalające,
III grupa: ogiery wybrakowane.

Te ostatnie nie są dopuszczane do używania w hodowli i w ciągu 6 miesięcy właściciele ogierów zabrakowanych obowiązani są własnym kosztem i na swoje ryzyko wykastrować je.

Ogiery, należące do I-ej grupy, poddawane są badaniu na eksterieur według następujących pomiarów: 1) długość tułowia, 2) wysokość w kłębie, 3) wysokość w grzbie-



Łotewski koń zimnokrwisty typu półciężkiego (w wojsku używany jako koń artyleryjski).

cie, 4) wysokość w krzyżu, 5) wysokość przednich kończyn, 6) głębokość klatki piersiowej, 10) obwód pod kolanem, 11) obwód nadpęcia.

Ogiery, należące do II grupy, podlegają tylko następującym 3-em pomiarom: 1) wysokość w kłębie, 2) obwód klatki piersiowej, 3) obwód pod kolanem.

Co do klaczy, to Komisja dzieli je na 2 grupy: zdatnych do hodowli i niezdatnych. Klacze przeznaczone (I grupa) do hodowli mierzone są w ten sam sposób, co ogiery I grupy.

Dane o doborze, które są rejestrowane w zapisach hodowlanych, dają materiał dla stud-book'u łotewskiego.

2. Import materiału zarodowego. Celem podniesienia hodowli konia łotewskiego, w okresie powojennym importowane zostały ogiery następujących ras: 1) hanowery — dla polepszenia koni gorącej krwi typu lżejszego, 2) oldenburgi (z Oldenburga oraz północnej Holandii) — celem dodania masy, kalibru (wzrostu) i kośćca odpowiedniego typowi konia drobnego i 3) kłusaki amerykańskie — dla polepszenia krajowych kłusaków, których jest stosunkowo dużo we wschodniej części Łotwy; 4) ardeny (belgijskie) dla polepszenia konia krajowego typu cięższego, które to konie już posiadały w swych żyłach, chociaż w słabym stopniu, krew ardeńską.

3. Państwowe stadniny. Łotwa posiada 2 stadniny państwowe. Jedna — koni zimnokrwistych typu półciężkiego oraz typu ciężkiego gorącej krwi — dla obsługi południowej części kraju; druga zaś — koni gorącej krwi typu lżejszego (krew hanowerska) — dla północnej Łotwy. Stadniny produkują materiał zarodowy, przede wszystkim ogierów dla punktów kopulacyjnych.

4. Punkty kopulacyjne. Państwowe ogiery przydzielane są gospodarstwom włościańskim na okres rozpłodowy, stwarzając tym samym punkty kopulacyjne. Wydział hodowli koni Ministerstwa Rolnictwa prowadzi nadzór nad wykorzystaniem ogierów do rozpłodu oraz nad ich utrzymaniem i odżywianiem. Oprócz tych państwowych punktów kopulacyjnych są też prywatne, lecz w znacznie mniejszej ilości. Np. 80% koni, zakupionych w okresie ostatnich 9 lat do remontu, pochodziło od państwowych ogierów, 20% — od prywatnych.

5. Tor wyścigowy w Rydze (z totalizatorem). Wyścigi kłusaków odbywają się w ciągu całego roku, bez przerwy, i wywierają bardzo znaczny wpływ na rozwój hodowli kłusaków na Łotwie. Wyścigi koni pełnej krwi, za wyjątkiem wyścigów przeszkodowych, na Łotwie b. słabo się rozwijają.

6. Zarządzenia Izby Rolniczej dla podniesienia hodowli koni: urządzanie wystaw i pokazów, inspekcja młodzieży końskiej, nauczanie członków tow. hodowlanych i t. d.

Na Łotwie hodowlę koni prowadzą prawie wyłącznie gospodarstwa drobne, jak również produkują remonty. Gospodarstwa wielkie (własność prywatna) na mocy reforrolnej są zlikwidowane.

Konia łotewskiego charakteryzują następujące pomiary i waga remontów, zakupionych na Łotwie w latach 1934, 35, 36.

	Długość tułowia	Wysokość w kłębie	Wysokość grzbietu	Wysokość w krzyżu	Wysokość przednich kończyn	Szerokość klatki piersiowej	Szerokość w krzyżu	Obwód klatki piersiowej	Obwód pod kolanem	Waga
Wierzchowe										
typ ciężki	167,7	163,0	153,8	160,7	87,0	44,5	56,7	190,0	21,4	490
„ lekki	162,2	158,0	150,0	155,6	84,8	41,8	53,7	184,5	21,4	490
Artyleryjskie										
typ ciężki	172,5	161,3	153,2	160,5	82,0	46,3	59,8	196,0	22,6	540
„ lżejszy	169,5	158,9	150,0	157,8	82,6	43,6	56,6	188,5	21,9	520
Pociągowe (taborowe)										
typ ciężki	165,5	157,8	147,0	153,8	91,3	43,3	57,3	184,9	21,4	465
„ lekki	162,9	153,7	145,0	151,9	80,5	41,2	54,3	179,9	20,3	465

Typ konia kawaleryjskiego rozpowszechniony jest głównie w północnej części kraju, koń zaś artyleryjski oraz taborowy hodowany jest równomiernie na całej Łotwie. Typ ciężki (koń zimnokrwisty z domieszką krwi belgijskiej — ardenów) produkuje się w południowej oraz wschodnio-południowej części kraju — w Zemgalii i Kurzemie, gdzie gleba jest ciężka i potrzebne są silniejsze konie dla pracy na roli.

Na zakończenie pozwalam sobie zaznaczyć, że bardzo cenne wiadomości, jakie nabyłem podczas zwiedzania Wystawy Koni Remontowych w Lublinie i Poznańskiego — gdzie hodowla koni postawiona jest na tak wysokim poziomie — przyniosą korzyści hodowcom koni na Łotwie. Postarałem się napisać w naszej prasie o wszystkim, co widziałem w Polsce w dziedzinie hodowli koni, wygłosiłem odczyt na odpowiedni temat. Kontakt między Łotwą i Polską w dziedzinie hodowli koni zacisnął się mocniej jeszcze dlatego, że zeszłej jesieni nasze Ministerstwo Spraw Wojskowych kupiło w Polsce konie wierzchowe.

Zwracając się do swych gościnnych, miłych polskich znajomych, do pp. oficerów, jak i cywilów, którzy dali mi możność szczegółowo zapoznać się ze stanem hodowli koni w Polsce, zasyłam im najlepsze pozdrowienia.

Z ros. przeł. T.

KRONIKA

Dowództwo Taborów i Szefostwo Remontu przesłało do wiadomości N. O. Zw. H. K. i wszystkich Związków hodowców koni następujące wytyczne o zakupie koni remontowych na rok budżetowy 1938/39.

Wykonanie zakupu:

Zarządzam zakup koni remontowych w wieku od 3 do 6 lat włącznie, od związków hodowców koni, hodowców i innych osób z wyłączeniem zawodowych handlarzy koni.

Podstawa: Z.Z. 2/Rem. z 24 lipca 1934 roku.

Przy zakupie koni remontowych zarządzam stosować następujące zasady oceny koni oraz wypłacania należności.

§ 1. Ceny za konie kupowane od hodowcy lub Związku Hodowców Koni.

Zarządzam wypłacanie pełnej ceny szacunkowej, ustalonej przez komisje remontowe, wyłącznie za konie wyhodowane przez sprzedawcę, to jest urodzone i wychowane u niego, lub też nabyte przed dniem 1 września roku następnego po urodzeniu konia, a następnie wychowane przez sprzedawcę aż do chwili przedstawienia konia komisji remontowej, pod następującymi warunkami:

1) Sprzedawca powinien przedstawić legitymację, stwierdzającą, że jest conajmniej od roku członkiem jednego ze związków hodowców koni, wymienionych w § VIII;
2) sprzedawca obowiązany jest przedstawić dowód, że koń jest jego własnej hodowli, to jest, że urodził się i wychował u niego, albo też został nabyty przed dniem 1 września roku następnego po urodzeniu konia, a następnie był wychowany przez sprzedawcę aż do chwili przedstawienia konia komisji remontowej.

Za miarodajny dowód urodzenia konia u sprzedawcy uważane będzie jedno z zaświadczeń niżej wymienionych.

A. Świadectwo stanowienia klaczy z należycie potwierdzonym na odwrocie dowodem urodzenia źrebięcia, wydane przez państwowe zakłady chowu koni, lub właścicieli ogierów, posiadających świadectwa uznania, wymagane w ustawie z dnia 13 marca 1934 o nadzorze nad hodowlą koni (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 284).

B. Świadectwo o wpisaniu konia do księgi stadnej koni, prowadzonej pod nadzorem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, w myśl zarządzenia ministra rolnictwa z dnia 4 grudnia 1931 r. w sprawie ksiąg stadnych („Monitor Polski" Nr 295, poz. 390).

C. Odnośne zaświadczenia wydane przez związki hodowców koni, wymienione w § VIII, izby rolnicze i urzędy gminne.

Za miarodajne dowody, stwierdzające, że sprzedawca nabył konia przed dniem 1 września roku następnego po jego urodzeniu a następnie wychował u siebie aż do chwili przedstawienia komisji remontowej, będą uważane zaświadczenia jak w pkt. C.

§ II. Ceny za konie kupowane od sprzedawców niezrzeszonych.

Sprzedawca, który nie przedstawi zaświadczenia, wymienionego w § I pkt. 1, otrzymuje cenę za konia o 5% mniejszą od ceny szacunkowej ustalonej za danego konia przez kupującą komisję remontową.

Konie te jednak odpowiadać powinny wymaganiom, wymienionym w pkt 2 § I.

§ III. Ceny za konie wyhodowane nie przez sprzedawcę.

Konie wyhodowane nie przez sprzedawcę mogą być kupowane, ale według oceny niższej, a mianowicie:

1) za cenę niższą o 10% od ceny szacunkowej ustalonej przez kupującą komisję remontową, jeśli zostały nabyte przez sprzedawcę conajmniej na 6 miesięcy przed przedstawieniem konia komisji remontowej.

Potwierdzić to musi pisemnie poświadczeniem jedna z instytucyj wymienionych w § I. pkt. C.

2) za cenę niższą o 15—30% od ceny szacunkowej, ustalonej według komisji remontowej, jeżeli sprzedawca nabył konia w terminie późniejszym niż na 6 miesięcy przed przedstawieniem go komisji remontowej.

§ IV. Dodatki hodowlane.

Pkt. 1. Ustanawia się dwie kategorie dodatków hodowlanych:
wyższa — 15% od ceny szacunkowej konia,
niższa — 5% „ „ „ „

Pkt. 2. Dodatki hodowlane będą wypłacane tylko tym hodowcom, którzy przedstawią:

a) zaświadczenie wymienione w § I. pkt. 1 i 2, oraz
b) potwierdzenie związku na dowodzie urodzenia, lub świadectwie wpisania do księgi stadnej, że koń pochodzi od klaczy wpisanej do rejestrów związku, według poniższego wzoru:

> Klacz zapisana do rejestrów stadnych (nazwa związku) ....
> za nr Zw .... w dn. ..../.... 193 r.
> Pieczęć Kierownik / Inspektor Związku
> (podpis)
> (Niepotrzebne skreślić)

Pkt. 3. Dodatki hodowlane 15% od ceny szacunkowej, będą wypłacane:

1) za konie remontowe, pochodzące od rodziców, którzy oboje są wpisani do ksiąg stadnych koni, prowadzonych pod nadzorem Ministerstwa Rolnictwa i R.R.

Podstawą do wypłaty 15% dodatku hodowlanego będzie świadectwo, wydane przez właściwy związek hodowców koni, stwierdzające pochodzenie konia z wymienieniem ksiąg stadnych (tomu, względnie dodatku oraz strony), do których wpisani zostali rodzice remonta;

2) za konie remontowe, które zostały wpisane do ksiąg stadnych, prowadzonych pod nadzorem Ministerstwa Rolnictwa i R. R., wydanych przed dniem 15.VI.1938 r., a których rodzice, względnie jedno z rodziców do ksiąg stadnych nie było wpisane.

Podstawą do wypłaty 15% dodatku hodowlanego będzie świadectwo o wpisaniu remonta do księgi stadnej, wydane przez redakcję powyższej księgi, w którym winny być wymienione: tom, względnie dodatek oraz stronica, na której koń jest wpisany.

Pkt. 4. Dodatki hodowlane 5% (niższej kategorii) od ceny szacunkowej konia wypłacane będą za konie, na które sprzedawca przedstawi świadectwo jak w § I pkt. A.

§ V. Premie 100 złotowe.

Ustala się dwojakiego rodzaju premie 100 złotowe:

1) za wychów, które będą wypłacane za konie wyróżniające się wybitnym wychowem. Premie te będą wypłacane tylko tym hodowcom, którzy przedstawią zaświadczenie, wymienione w § I. pkt. 1;
2) za wyróżniające się konie remontowe, pochodzące po ogierach licencjonowanych, będących własnością hodowcy w chwili stanowienia klaczy-matki sprzedawanego remonta. (Stwierdzenie tego faktu poświadcza pisemnie związek hodowców koni). Premie te będą wypłacane tylko tym hodowcom, którzy przedstawią zaświadczenia, wymienione w § I. pkt. 1 i 2.

§ VI. Dodatki hodowlane i premie 100 złotowe będą wypłacane w miarę posiadanych na ten cel kredytów.

§ VII. Dostarczenie niezbędnych dokumentów należy do sprzedawcy konia. Sprzedawca powinien dostarczyć dokumenty konia przewodniczącemu komisji remontowej w czasie sprzedaży, gdyż pełna cena szacunkowa, dodatki hodowlane i premie 100 złotowe mogą być przyznane za sprzedanego konia tylko podczas zakupu. Dokumenty przedstawione po zakupie nie będą uwzględniane.

§ VIII. Związki hodowców koni w Polsce, których zaświadczenia będą uważane za miarodajne do stwierdzenia pochodzenia konia:

1) Białostocki Związek Hod. Koni — Białystok, ul. Pierackiego 57 a,
2) Związek Hod. Koni Wojew. Kieleckiego — Kielce, ul. Sienkiewicza 47,
3) Związek Hod. Koni przy M.T.R. — Kraków, Plac Szczepański 8,
4) Związek Hod. Koni przy Lub. Izbie Rolniczej — Lublin, Krakowskie Przedmieście 20 m. 5,
5) Związek Hod. Małopolskiego Konia Półkrwi — Lwów, Kopernika 20.
6) Związek Hod. Koni Wojew. Łódzkiego — Łódź, ul. Piotrkowska 96.
7) Poleski Zw. Hod. Koni — Brześć n/B., ul. Pierackiego 19.
8) Pomorski Zw. Hod. Konia półkrwi— Toruń, ul. Sienkiewicza 10.
9) Poznański Zw. Hod. Koni — Poznań, Mickiewicza 33.
10) Śląski Zw. Hod. Koni — Katowice, ul. Ligonia 36.
11) Warszawski Zw. Hod. Koni przy Warszawskiej Izbie Roln. — Warszawa, Al. Ujazdowska 19.
12) Wileńsko - Nowogródzki Zw. Hod. Koni — Wilno, Ofiarna 2.
13) Wołyński Zw. Hod. Koni, Łuck, Piłsudskiego 12.

§ IX. Ceny poszczególnych typów koni remontowych ustalone na rok budżetowy 1938/39.

W-1 i A-K	1.000 — 3.000 zł
W-2	800 — 1.000 zł
A-L	800 — 1.200 zł
A-C	900 — 1.200 zł
ALO	650 — 900 zł
M	500 — 650 zł

§ X. Podokresy zakupu koni remontowych:

I od 20 czerwca do 30 września 1938 r.
II „ 1 października do 30 listop. 1938 r.
III „ 1 grud. 1938 do 31 stycz. 1939 r.
IV „ 1 lutego do 20 marca 1939 r.

Dowódca Taborów i Szef Remontu:
(—) **Dembiński,** pułkownik.

KIEROWNICTWO REMONTU

podaje do wiadomości miejsca i terminy targów remontowych w 1-szym podokresie — od dnia 27.VI. do dnia 30.IX.1938 roku

KOMISJA REMONTOWA Nr 1

Data	od godz.	Miejscowość i wojew.		Targi remont.
27.VI.38	14	Lublin	ul. Lipowa	Wystawa
28 i 29.VI	7	Lublin	„	„
5 i 6.VII	7	Piotrków, woj. łódzkie	tor wyścigowy	targi remontowe
8.VII	7	Sieradz, woj. łódzkie	targowica	„ „
12.VII	7	Lida, woj. Nowogródzkie	„	„ „
14 i 15.VII	7	Oszmiana, woj. wileńskie	„	„ „
19.VII	7	Kobryń, woj. poleskie	„	„ „
21 i 22.VII	7	Płock, woj. warszawskie	„	„ „
26 i 27.VII	7	Lublin, woj. lubelskie	„	„ „
29 i 30.VII	7	Zamość, woj. lubelskie	„	„ „
6.IX	9	Warka, woj. warszawskie	„	„ „
8 i 9.IX	7	Kutno, woj. warszawskie	„	„ „
13.IX	7	Łuków, woj. lubelskie	„	„ „
14.IX	7	Brześć, woj. poleskie	„	„ „
16.IX	7	Pińsk, woj. poleskie	„	„ „
20.IX	7	Łęczyca, woj. łódzkie	„	„ „
21.IX	7	Łask, woj. łódzkie	„	„ „
22.IX	7	Łomża, woj. białostockie	„	„ „
27.IX	7	Wołkowysk, woj. białostockie	„	„ „

KOMISJA REMONTOWA Nr 2

Data	od godz.	Miejscowość i wojew.		Targi remont.
27.VI.38 r.	14	Lublin	ul. Lipowa	Wystawa
28 i 29.VI	7	Lublin	„	„
4.VII	7	Toruń, woj. pomorskie	targowica	pokaz
5.VII	7	Toruń,	„	„
8 i 9.VII	7	Szamotuły, woj. poznańskie	„	„
12 i 13.VII	7	Ostrzeszów, woj. poznańskie	„	„
15 i 16.VII	7	Koźmin, woj. poznańskie	„	„
20 i 21.VII	7	Kościan, woj. poznańskie	„	„
26 i 27.VII	7	Konin, woj. poznańskie	„	„
2 i 3.IX.38 r.	7	Gniezno, woj. poznańskie	„	„
5 i 6.IX	7	Grudziądz, woj. pomorskie	„	„
9.IX	10	Pniewy, woj. poznańskie	„	targi remontowe
10.IX	9	Czarnków, woj. poznańskie	„	„ „
14.IX	8	Kalisz, woj. poznańskie	„	„ „
15.IX	8	Jarocin, woj. poznańskie	„	„ „
16.IX	8	Krotoszyn, woj. poznańskie	„	targowica
21 i 22.IX	9	Włocławek, woj. pomorskie	„	„
27.IX	8	Śrem, woj. poznańskie	„	„
28.IX	11	Wolsztyn, woj. poznańskie	„	„

KOMISJA REMONTOWA Nr 3

Data	od godz.	Miejscowość i wojew.		Targi remont.
27.VI.38 r.	14	Lublin	ul. Lipowa	Wystawa
28 i 29.VI	7	Lublin	„	„
7, 8 i 9.VII	9	Miechów, woj. kieleckie	plac wyzn. przez Zw. Hod. Koni	targi remontowe
11 i 12.VII	9^{45}	Tarnów, woj. krakowskie	„	„ „
14 i 15.VII	8	Ochaby, woj. śląskie	„	„ „
20 i 21.VII	9	Łuck, woj. wołyńskie	„	„ „
26 i 27.VII	9	Tarnopol, woj. tarnopolskie	„	„ „
28.VII	8	Jarosław, woj. lwowskie	„	„ „
24.VIII	9	Częstochowa, woj. kieleckie	„	„ „
25 i 26.VIII	9	Włoszczowa, woj. kieleckie	na miejscowej targowicy	„ „
29.VIII	9	Kraków, woj. krakowskie	na placu obok stajen Punktu Zbornego Koni przy ul. Okopy	„ „
2 i 3.IX	9	Nowy Sącz, woj. krakowskie	plac wyzn. przez Zw. Hod. Koni	„ „
7, 8 i 9.IX	9	Lwów,	na placu wystawowym „Targów Wschodnich"	targi remontowe
14.IX	10	Sarny, woj. wołyńskie	plac wyzn. przez Zw. Hod. Koni	„ „
15.IX	9	Równe, woj. wołyńskie	„	„ „
21 i 22.IX	9	Ostrowiec, woj. kieleckie	„	„ „
27 i 28.IX	9	Kozienice, woj. kieleckie	„	„ „

KOMUNIKATY

ZWIĄZEK HODOWCÓW KONI WOJ. KIELECKIEGO.

Związek Hodowców Koni zawiadamia P P. Hodowców, iż w dniu **26 kwietnia 1938 r. w Jakubowicach** (pow. opatowski) Komisja Remontowa Korpusu Ochrony Pogranicza będzie zakupywała konie remontowe typu „W" w wieku od 3 (ur. w 1935 roku) do 6 lat włącznie.

Komisja Remontowa K.O.P-u będzie kupowała konie na następujących warunkach: Płacone będą pełne ceny szacunkowe za konie należące do członków Związku, którzy przedstawią: 1) zaświadczenie (legitymację), iż należą do Związku conajmniej od roku; 2) zaświadczenie stwierdzające, iż koń jest urodzony i wychowany u sprzedawcy, lub był nabyty przed dniem 1 września roku następnego po urodzeniu, a następnie był wychowany przez sprzedawcę, aż do chwili przedstawienia Komisji.

Za miarodajny dowód urodzenia konia u sprzedawcy uważane będzie jedno z zaświadczeń niżej podanych: a) świadectwo stanowienia klaczy z należycie potwierdzonym na odwrocie dowodem urodzenia konia, b) świadectwo o wpisaniu konia do księgi stadnej, c) zaświadczenie wydane przez Związek lub Urząd Gminy ,że przedstawiony koń jest urodzony u sprzedawcy.

Za miarodajny dowód, że sprzedawca nabył konia przed dniem 1 września roku następnego po jego urodzeniu, będzie uważane odnośne zaświadczenie wydane przez Związek lub przez Urząd Gminy.

Za konie wychowane nie przez sprzedawcę będą płacone ceny niższe od 10 do 30% od ceny szacunkowej ustalonej przez Komisję K.O.P-u w zależności od kiedy został nabyty przedstawiony koń:

a) 10% o ile koń został nabyty przez sprzedawcę conajmniej na 6 miesięcy przed przedstawieniem Komisji.

b) od 15 do 30% o ile koń został nabyty przez sprzedawcę w terminie późniejszym niż 6 miesięcy przed przedstawieniem go Komisji.

Kupno konia przez sprzedawcę w odnośnym terminie musi być na piśmie poświadczone przez Związek Hodowców Koni lub Urząd Gminy.

Ceny płacone przez Komisję Remontową K.O.P-u są następujące:

dla typu	„W.1"	— cena od 900	—	2000 zł.
„ „	„W.2"	— „ „ 700	—	900 „
„ „	„A.L"	— „ „ 700	—	900 „
„ „	„A.L.O"	— „ „ 500	—	700 „

przyczym Związek nadmienia, iż Komisja Remontowa K.O.P-u nie płaci dodatków hodowlanych ani premii za wychów.

ZWIĄZEK HODOWCÓW KONI WOJ. KIELECKIEGO.

Poniżej podajemy plan objazdów kwalifikacyjnych Komisji Remontowej Nr. 3:

dn. 15 marca 1938 r. maj. Lipie pow. częstochowski.

dn. 16 marca 1938 r. maj. Maluszyn.

dn. 23 marca 1938 r. rano maj. państwowy Samborzec, pow. sandomierski.

dn. 23 marca 1938 r. popołudniu, maj. Głazów, pow. sandomierski.

dn. 24 marca 1938 r. maj. Bodzechów, pow. opatowski.

dn. 25 marca 1938 r. maj. Chocimów, pow. opatowski.

12 kwietnia 1938 r. maj. Brzozówka, pow. stopnicki.

P. P. Hodowcy, sąsiadujący z wyżej podanymi punktami, a ubiegający się o zaliczki, proszeni są o doprowadzenie swych remontów do odnośnych miejscowości.

SPRAWOZDANIE
Z WALNEGO ZEBRANIA POWIATOWEGO KOŁA HODOWCÓW KONI W SZUBINIE.

W dniu 6.II.1938 r. odbyło się Walne Zebranie Powiatowego Koła Hodowców Koni zwołane przez prezesa p. Szalowa. Delegat Pozn. Związku Hodowców Koni p. rtm. Adam Wittwer wygłosił referat p. t. „Klacz zarodowa i wychów źrebiąt do ukończonego 3 roku życia". W dyskusji zabierali głos pp.: Pełczyński Ludwik, Niedbalski Stanisław i Gawryszak.

W wolnych głosach p. Pełczyński porusza sprawę premiowania klaczy, aby zmniejszyć ilość premiowanych klaczy a dawać je tylko naprawdę bardzo dobrym, zwiększając wysokość premii.

P. rtm. Adam Wittwer przy końcu zebrania prosi o głos i w serdecznych słowach żegna hodowców powiatu szubińskiego, odchodzących z dniem 1.IV.1938 r. do Pomorskiego Związku Hodowców Koni, życząc im dalszej owocnej i pomyślnej pracy na polu hodowli koni.

Prezes w imieniu zgromadzonych dziękuje rtm. Wittwerowi za tak szczegółowy referat, z którego obecni wyniosą dużo praktycznych korzyści, jak również składa na ręce p. rtm. W. podziękowanie Pozn. Związkowi Hodowców Koni za pracę włożoną w Powiatowe Koło Hod. Koni — Szubin.

SPRAWOZDANIE
Z ZEBRANIA DYSKUSYJNEGO POWIATOWEGO KOŁA HODOWCÓW KONI W OSTROWIE.

Dnia 25.II.1938 r. pod przewodnictwem prezesa p. Mieczysława Niemojowskiego odbyło się dyskusyjne zebranie Pow. Koła Hod. Koni w Ostrowie. P. Niemojowski wita przybyłych na zebranie członków Koła, jak również hodowców większej własności, delegata Pozn. Zw. Hod. Koni p. rtm. Adama Wittwera i rejonowego inspektora koni p. mjr. Bucholtza Adolfa.

P. rtm. Adam Wittwer wygłasza interesujący referat p. t. „Przygotowanie koni remontowych na sprzedaż". W referacie podaje szereg praktycznych wskazówek dotyczących wychowu, pielęgnacji i papierów.

P. mjr. Bucholtz informuje członków o zwalnianiu koni od powinności wojskowej, od której zwolnione są klacze, które są zapisane zarówno w rejestrze hodowlanym Pozn. Związku Hod. Koni, jak i w państw. księdze stadnej koni półkrwi, prowadzonej pod nadzorem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

P. Żychliński z Towarzystwa Ubezpieczeń „Piast" zaleca hodowcom ubezpieczać materiał hodowlany od wypadków, objaśniając jednoczenie o warunkach ubezpieczeń.

P. prezes Niemojowski informuje obecnych o ogierach subwencjonowanych, znajdujących się w powiecie Ostrów, o obecnych wymaganiach Komisji przyjmującej klacze do rejestru Pozn. Związku Hodowców Koni (klaczy bez pochodzenia przyjmować się nie będzie), oraz o mającym się odbyć premiowaniu klaczy i źriebiąt - klaczek (klaczki sysaki premii otrzymywać nie będą), wobec czego wysokość premii zostanie zwiększona dla klaczek rocznych i starszych.

WIADOMOŚCI ZE STADA PÓŁ-KRWI RZEGOCIN, WŁASNOŚĆ LEONA BRONIKOWSKIEGO (pow. Kaliski).

W stadzie znajdują się następujące klacze:

1) **xx Balsamina** (Eastern xx — Barath xx) kryta og. 444 Schagya X-17 (334 Amurath — Schagya X).

2) **oo Kadysza** (oo Muezin — oo Jerychonka po Nizan i Chluba) źrebna og. LXXIV oo Flisak (oo Bakszysz — oo Elstera).

ox Karta (1152 xo Metro po 1157 Metriol — Tatjana i oo Kadysza po oo Muezin— Jerychonka) źrebna og x 932 Rumor (xx Cyrus — Rusinka).

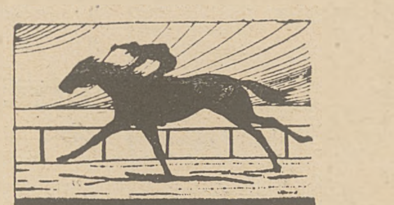
4) **o Kalina** (444 o Schagya X-17 — oo Kadysza po oo Muezin — oo Jerychonka) źrebna og. x 932 Rumor (xx Cyrus — Rusinka).

5) **o Izabella** (oo Muezin — Cezaryna po 712 Maestoso Stornella — Pomponia) jałowa.

6) **ox Bomba** (xx Werther — Gazlanka po xx Radoteur — Gazlan (Radowce) jałowa.

7) **ox Bira** (727 ox Wallon — ox Bomba po Werther i Gazlanka), źrebna og. 444 o Schagya X-17.

8) **ox Strzała II** (xx Robinson po (xx Royal — xx Lady Morescraft) — o Strzała I



po (oo Almanzor — Bajka) źrebna og. 444 o Schagya X-17.

9) **ox Danusia** (xx Robinson — Bajka) źrebna og. 444 o Schagya X-17.

10) **o Lina** (o Wicher — Bajka) jałowa.

11) **o Lalka** (444 o Schagya X-17 — Lina) źrebna og. x 932 Rumor (x Cyrus — Rusinka).

12) **o Bajka II** (444 o Schagya X-17 — Bajka) źrebna og. x 932 Rumor (x Cyrus — Rusinka).

13) **ox Gałka** (xx Robinson — Dama pik po oo Almanzor) źrebna og. Rumor (xx Cyrus — Rusinka).

14) **ox Heca** (x Sokół — o Strzała I po oo Almanzor — Bajka) poroniła.

15) **x Tatra** (x 1010 Wystruć po Denker-Ludolfa — Turczynka po xx Sadko — Dziwożona) źrebna og. x 932 Rumor (Cyrus — Rusinka).

16) **ox Wunderka** (xx Wunder — Dama pik po oo Almanzor) poroniła.

17) **x Imka** (Grifó W. Z. I 438 po Grillparzer A. 11 G. B. XV 164 — Klarissa 11 — Infantka po Halimax — Indiana) nie stanowiona.

18) **ox Firma** (ox 1152 Metro po Metriol— Tatjana — Menclówna) jałowa.

19) **x Gapa** (x 1010 Wystruć po Denker— Ludolfa — Orla po 1190 Aureljo) nie stanowiona.

20) **x Siny Ogon** (x 430 Elew po Pflanzer — Jutrzenka — Nolko po Pocztyljon— Nova) źrebna og. x 932 Rumor (x Curus — Rusinka).

21) **x Edypka** (x 701 Edyp po Artiger — klacz po Tromplaisir) jałowa.

22) **x Stella** (xx Robinson po xx Royal — xx Lady Morescraft — Gniadoszka) jałowa.

23) **Hitlerka** N. N. źrebna og. x 932 Rumor (xx Cyrus — Rusinka).

24) **Osa** N. N. źrebna og. o 444 Schagya X-17.

W roku bieżącym zostało zakupionych przez Komisję Nr 2 trzynaście remont.

Poza tym były sprzedane 3 ogiery.

Dwa do stadnin państwowych:

I **ox Start** (o 444 Schagya X-17—ox Strzała II). Patrz Nr 35 Jeź. i Hod. z dn. 19-go grudnia 37 r.

II **ox Dodo** (o 444 Schagya X-17—ox Danusia).

Jeden prywatnie:

ox Imperator (x 1010 Wystruć — o Izabella).

W obecnym sezonie kopulacyjnym stanowią 2 ogiery:

o 444 Schagya X-17 i **o 873 Gwiazdor.**

(465 Dahoman XVI-13 — 370 Ama po 427 Gidran XXXII — Arma).

Warunki prenumeraty czasopisma „JEŹDZIEC i HODOWCA"

Rocznie 50 zł, z góry 45 zł, za pół roku 25 zł, kwartalnie 12 zł 50 gr, miesięcznie 5 zł. — Wojskowi, urzędnicy państwowi i pracownicy instytucyj sportowo-hodowlanych korzystają z 20% zniżki.

Prenumerata roczna za dodatek „WIADOMOŚCI WYŚCIGOWE" wynosi dla prenumeratorów „JEŹDŹCA i HODOWCY" 13 zł, które należy wpłacać do Administracji „Wiadomości Wyścigowych" Warszawa, Mazowiecka 16, lub na konto w P.K.O. Nr 14.164.

Zmiana adresu 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Al. Ujazdowskie 19 m. 4. Tel. 9-25-20. Adres telegr. „Jeździec—Warszawa". Rachunek w P. K. O. Nr 6.161. Redakcja nie zwraca rękopisów i zastrzega sobie prawo czynienia zmian i skrótów w nadsyłanych artykułach, oraz decyzji co do terminu ich umieszczenia.

Cena numeru 1,75 gr **Nr 9**

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł, ½ strony 100 zł, ⅓ strony 65 zł, ¼ strony 50 zł, 1/6 strony 40 zł, ⅛ strony 30 zł, 1/16 strony 15 zł. Przed tekstem 50% drożej. Na okładce 25% drożej. Drobne ogłoszenia po 2 zł, za wiersz, lecz nie mniej niż 10 zł za całość.

Ogłoszenia płatne z góry. Za sporządzenie kliszy ilustracyjnej w kronice 10 zł.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Jeźdźca i Hodowcy", Warszawa, Al. Ujazdowskie 19.

NACZELNY REDAKTOR i WYDAWCA: INŻ. JAN GRABOWSKI.

4719 Zakłady Drukarskie W. Piekarniaka, Warszawa, ul. Okólnik 10, tel. 6-44-59

Wykaz hodowców, którzy w latach 1932, 1933, 1934, 1935 i 1936 zostali odznaczeni medalami przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, za hodowlę koni remontowych

(Ciąg dalszy)

L. p.	NAZWISKO i IMIĘ HODOWCY	Majątek	Powiat	Uzyskane medale i ilość dostarczonych koni w latach									
				1932 r.		1933 r.		1934 r.		1935 r.		1936 r.	
				med.	koni	med.	koni	med.	koni	med.	koni	med.	koni
	WOJ. LUBELSKIE.												
1	Baranowski Zygmunt	Zamch	Biłgoraj	—	—	br.	24	—	—	—	—	—	—
2	Bździuch Jan	Smulsko	"	—	—	br.	3	—	—	—	—	—	—
3	Matczyński Marek	Chmielek	"	—	—	br.	28	—	—	—	—	—	—
4	Budny Józefat	Rejowiec	Chełm	—	—	br.	8	—	—	—	—	—	—
5	Załuska Helena	Kulik	"	—	—	—	—	br	6	—	—	—	—
6	Daszewski Adam	Siedzów	Garwolin	—	—	—	—	—	—	—	—	br.	6
7	hr. Jezierscy Władysław i Zofia	Sobienie	"	sr.	9	—	—	—	—	—	—	sr.	9
8	Chrzanowski Wincenty	Moroczyn	Hrubieszów	—	—	—	—	br.	7	br.	10	—	—
9	Sariusz-Zaleski Borys	Nowosiółki	"	—	—	—	—	—	—	br.	5	—	—
10	Zembrzuski Ludwik	Moniaki	Janów Lub.	br.	10	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Huskowski Stanisław	Czernięcin	Krasnystaw	sr.	7	zł.	9	zł.	13	—	—	sr.	10
12	Kałużyński Edward	Olszanka	"	—	—	br.	10	sr.	6	sr.	5	—	—
13	Kiwerski Gustaw	Wierzbica	"	—	—	—	—		—	sr.	12	—	—
14	Mogilnicki Witold	Bzowiec	"	—	—	br.	9	br.	9	sr.	5	sr.	6
15	Plewiński Kazimierz	Orchowiec	"	br.	10	sr.	6	—	—	—	—	—	—
16	Skolimowski Zygmunt	Surhów	"	sr.	7	sr.	9	—	—	—	—	—	—
17	hr. Smorczewski Władysław	Tarnogóra	"	—	—	sr.	9	—	—	—	—	—	—
18	Hincz Czesław	Jawidz	Lubartów	sr.	6	—	—	—	—	—	—	—	—
19	hr. Łosiowa Marta	Niemce	"	—		—	—	br.	6	br.	8	—	—
20	Szafrański Szymon	Bełcząc	"	—	—	br.	10	—	—	—	—	—	—
21	Boduszyński Stanisław	Radlin	Lublin	br.	9	—	—	—	—	—	—	—	—
22	Brzeziński Tadeusz	Strzeszkowice	"	—	—	—	—	br.	3	—	—	—	—
23	Budny Antoni	Bychawa	"	—	—	—	—	—	—	sr.	5	sr.	5
24	Kowerski Stefan	Kiełczewice	"	—	—	—	—	br.	2	—	—	—	—
25	Koźmian Jan	Wierzchowiska	"	—	—	—	—	br.	7	sr.	6	—	—
26	Kuźnicka Zofia	Krężnica	"	sr.	10	—	—	zł.	7	—	—	—	—
27	hr. Łoś Witold	Piotrowice	"	—	—	zł.	9	zł	7	zł.	8	zł.	10
28	Mazurkiewicz Mieczysław	Niedrzwica	"	—	—	sr.	8	—	—	—	—	—	—
29	Rojowski Zbigniew	Bystrzyca	"	—	—	—	—	—	—	br.	5	—	—
30	Wysocka Konstancja	Wola Gałęzows	"	br.	5	—	—	—	—	—	—	—	—
31	Krupiński Stanisław	Ruda	Łuków	—	—	—	—	—	—	—	—	br.	1
32	hr. Plater-Zyberkowa Maria	Wojcieszków	"	sr.	11	—	—	—	—	br.	11	sr.	8
33	Żółtowski Józef	Kock	"	—	—	—	—	—	—	br.	7	—	—
34	Broniewski Zygmunt	Garbów	Puławy	sr.	15	sr.	15	sr.	16	sr.	14	zł.	15
35	Studziński Bolesław	Leśce	"	sr.	13	br.	15	sr.	12	sr.	12	—	—
36	Bielniak Stanisław	Przonka	Radzyń Podl	—	—	br.	2	—	—	—	—	—	—
37	ks. Czetwertyński Seweryn	Suchowola	"	zł.	13	sr.	14	—	—	zł.	14	—	—
38	Krassowski Józef	Krassew	"	—	—	br.	2	—	—	—	—	—	—
39	hr. Potocki Andrzej	Międzyrzec	"	—	—	—	—	sr.	16	—	—	—	—
40	hr. Żółtowscy Andrzej i Wanda	Milanów	"	sr.	9	br.	11	—	—	—	—	—	—
41	Gumińska Konstancja	Posadów	Tomaszów L	—	—	br.	7	—	—		—	—	—
42	Halik Wacław	Żulice	"	br.	5	—	—	sr.	8	sr.	6	—	—
43	Kołaczkowski Władysław	Dobużek	"	—	—	—	—	br.	6	sr.	7	—	—
44	Kowerski Stanisław	Dub	"	—	—	br.	12	—	—	—	—	—	—
45	hr. Tyszkiewicz Władysław	Tarnawatka	"	—	—	sr.	5	sr.	7	sr.	9	—	—
46	sen. Kurnatowski Eryk	Łochów	Węgrów	sr.	10	—	—	—	—	sr.	15	sr.	7
47	hr. Łubieński Jerzy	Ruchna	"	—	—	—	—	—	—	—	—	sr.	18
48	Rościszewski Jan	Romanów	Włodawa	—	—	—	—	—	—	br.	7	—	—
49	Bukraba Zygmunt	Ruskie Piaski	Zamość	—	—	—	—	—	—	—	—	br.	9
50	hr. Łoś Adam	Adamów	"	—	—	—	—	—	—	—	—	br.	11
51	hr. Szeptycki Aleksander	Łabunie	"	sr.	30	—	—	sr.	11	sr.	15	sr.	11
52	hr. Zamoyski Maurycy	Michałów	"	zł.	16	—	—	sr.	6	—	—	—	—

(d. c. n.)

Jeździec i Hodowca

WARSZAWA, 20 MARCA 1938 ROKU

WARUNKI PRENUMERATY

ROCZNIE	Zł.	50.—
ZGÓRY ZA ROK .	Zł.	45.—
ZA PÓŁ ROKU . .	Zł.	25.—
ZA KWARTAŁ . .	Zł	12.50
MIESIĘCZNIE . .	Zł	5.—

Wojskowi, urzędnicy państwowi i pracownicy instyt. —— sportowo-hodowlanych korzystają z 20% zniżki. ——

ADRES REDAKCJI:

AL. UJAZDOWSKIE 19 M. 4. TEL. 9-25-20

ADRES TELEGR.: „WARSZAWA-JEŹDZIEC"

RACHUNEK W P.K.O. 6161.